



Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
1818



OGÓLNOPOLSKIE BADANIE
LOSÓW ZAWODOWYCH
ABSOLWENTÓW
UCZELNI ARTYSTYCZNYCH

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Sukces czy porażka? Ścieżki karier artystycznych i zawodowych absolwentów uczelni artystycznych w Polsce. Raport z badań jakościowych

Autorzy opracowania:

Ewa Bogacz-Wojtanowska - kierownik naukowy projektu

Roman Batko

Koordynator projektu: Barbara Siorek

Prowadzenie badań: Barbara Siorek, Paulina Hojda, Joanna Groszek, Małgorzata Lendzion,
Marek Szladowski, Sylwia Wrona

Raport powstał w ramach projektu pn. *Ogólnopolskie Badanie Losów Zawodowych
Absolwentów Uczelni Artystycznych*, na podstawie Porozumienia
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego
oraz

Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku,
Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach,
Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie,
Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi,
Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu,
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie,
Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu,
Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu,
Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy,
Akademii Muzycznej w Krakowie,
Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie,
Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie,
Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi,
Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie,
Akademii Sztuki w Szczecinie.

Kraków 2016

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Spis treści

Wstęp	3
1. Metoda badań	5
2. Absolwenci uczelni artystycznych deklarujący odniesienie sukcesu.....	8
2.1 Definicja sukcesu artystycznego i zawodowego.....	8
2.2 Drogi rozpoczęcia kariery zawodowej oraz typowa ścieżka kariery.....	10
2.3 Rola uczelni w rozpoczęciu kariery zawodowej i osiągnięciu sukcesu zawodowego.....	13
2.4 Definicja porażki artystycznej.....	18
2.5 Definicja porażki zawodowej.....	20
2.6 Czynniki wpływające na osiągnięcie sukcesu	21
3. Absolwenci uczelni artystycznych deklarujący neutralność (typowość)w zakresie sukcesu zawodowego	24
3.1 Definicja sukcesu artystycznego.....	24
3.2. Definicja sukcesu zawodowego.....	25
3.3 Typowa ścieżka sukcesu w danej branży.....	27
3.4 Definicja porażki artystycznej oraz zawodowej.....	29
3.5 Czynniki wpływające na określenie sytuacji, jako „typowej”	31
3.6 Wpływ ukończonej uczelni na sytuację artystyczną i zawodową.....	33
3.7 Wpływ uczelni na sukces zawodowy.....	35
3.8 Ocena podjętych decyzji w przeszłości.....	37
4. Absolwenci uczelni artystycznych deklarujący porażkę w zakresie sukcesu zawodowego	39
4.1 Definicja sukcesu artystycznego.....	39
4.2 Definicja sukcesu zawodowego według absolwentów szkół artystycznych	40
4.3 Typowa ścieżka sukcesu w danej branży.....	43
4.4 Definicja porażki artystycznej oraz zawodowej.....	44
4.5 Powody poniesienia porażki artystycznej	46
4.6 Wpływ ukończonej uczelni na sytuację artystyczną i zawodową.....	48
4.7 Ocena podjętych decyzji w przeszłości.....	52
4.8 Przyczyny zmian w postrzeganiu swojej sytuacji.....	54
Wnioski.....	56
Bibliografia.....	59
Załączniki	60
Informacja o autorach.....	63

Wstęp

Jak mierzyć sukces zawodowy czy artystyczny? Jak definiują go młodzi artyści? Z czym muszą się zmierzyć, żeby go odnieść oraz jakie bariery napotykają na swojej drodze? Na te pytania starają się od lat odpowiedzieć nie tylko badacze twórczości artystycznej, ale także sami artyści, którzy rozpoczynają swoją przygodę ze sztuką. Tymczasem, w badaniach prowadzonych przez Akademię Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, zrealizowanych w 2015 roku¹ okazało się, że około 39% badanych uważało, że ich karierę zawodową można nazwać typową, i niczym się ona nie wyróżnia². Nieco mniej uczestników (około 24%) wskazało, że odnieśli oni sukces zawodowy w obszarze działalności artystycznej a ok. 16% badanych absolwentów uważało, że spotkała ich porażka względem osobistych ambicji i marzeń. Innymi słowy, raczej pozytywnie o swojej karierze zawodowo-artystycznej wypowiadało się ok. 63% badanych. Niezdecydowani co do sukcesu czy porażki twierdzili, że jeszcze jest za wcześnie na mówienie o tzw. sukcesie, natomiast są na najlepszej drodze do jego osiągnięcia. To, co było charakterystyczne w wypowiedziach absolwentów to optymizm i wiara, że ciężką pracą i wytrwałością są w stanie osiągnąć w przyszłości sukces. Konsekwentne dążenie do celu, ciężka praca, posiadanie planu, samorozwój – to słowa-klucze dla określenia sytuacji takich absolwentów. Jednocześnie z badań ilościowych nie udało się dowiedzieć więcej o tym w jaki sposób wykuwał się sukces artystyczny, jak rodziła się porażka czy w jaki sposób kształtują się typowe ścieżki kariery artystycznej.

Stąd głównym celem opracowania jest rozpoznanie, w jaki sposób absolwenci kierunków artystycznych w Polsce definiują sukces, typowość i porażkę w karierze artystycznej i zawodowej, jak również zidentyfikowanie i ocena czynników warunkujących rozwój różnych karier absolwentów. Dodatkowo celem badań było określenie, jaką rolę mogą i powinny odgrywać

¹ Ogólnopolskie badania losów zawodowych absolwentów uczelni artystycznych- raport ogólny, 2016, ASP im. J. Matejki i MKiDN, Kraków-Warszawa

² W badaniach uczestniczyło 2078 absolwentów 12 uczelni artystycznych w Polsce

uczelnie artystyczne w kształtowaniu ścieżek karier zawodowych swoich absolwentów.

Opracowanie powstało na podstawie jakościowych wywiadów z absolwentami uczelni artystycznych w Polsce. Szczegółową metodologię prezentujemy w kolejnym rozdziale.

Opracowanie jest jednym z rezultatów projektu pn. *Ogólnopolskie Badanie Losów Zawodowych Absolwentów Uczelni Artystycznych*. Zaproponowane w nim badania stanowią kompleksowe spojrzenie na absolwentów wszystkich typów uczelni artystycznych w Polsce: muzycznych, plastycznych i teatralnych i jest wynikiem porozumienia pomiędzy 15 uczelniami i Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Celem projektu jest poznanie sytuacji artystycznej i zawodowej absolwentów uczelni artystycznych na rynku kreatywnym. To unikatowe w skali Europy badanie ma za zadanie uzupełnić lukę w zakresie badań nad rynkiem kreatywnym i pracą środowisk twórczych. W sposób systematyczny będzie rozpoznawana sytuacja zawodowa i artystyczna absolwentów, opinie na temat oferty dydaktycznej, z której skorzystali w trakcie studiów. Unikatowa w projekcie jest także próba badawcza, obejmująca absolwentów większości uczelni artystycznych w Polsce. Pozyskane wyniki służyć mogą długofalowemu planowaniu, doskonaleniu programów kształcenia, przedstawieniu kandydatom ścieżek kariery, celom statystycznym i sprawozdawczym dla władz uczelni, strategicznemu planowaniu zarządzania uczelnią i wreszcie dla potencjalnych pracodawców - jako źródło informacji o możliwościach absolwentów uczelni artystycznych.

Projekt jest kontynuacją pierwszej, pilotażowej edycji badań absolwentów uczelni artystycznych z roczników 2011/2014, przeprowadzonej w 2015 roku. W jej rezultacie powstały założenia badawcze, narzędzie do badań ilościowych oraz raporty badawcze. Pozwoliła ona także na wyłonienie badanych do badań jakościowych.

1. Metoda badań

Prezentowany tutaj raport z badań powstał na podstawie badań jakościowych przeprowadzanych z absolwentami uczelni artystycznych w Polsce: muzycznych, plastycznych i teatralnych.

Podczas badań pilotażowych prowadzonych w 2015 roku wyłoniono grupę absolwentów uczelni artystycznych, którzy podczas badań zadeklarowali odniesienie sukcesu, poniesienie porażki czy typową ścieżkę kariery artystycznej i zawodowej. Dodatkowo, absolwenci mogli podczas badań zdecydować się na podanie numeru telefonu lub inną formę kontaktu. Innymi słowy deklaracja w badaniach ilościowych musiała być równoległa z deklaracją określonej identyfikacji (e-mail lub numer telefonu). W taki sposób wyłoniono próbę badawczą. Stanowili ją absolwenci uczelni artystycznych z roczników 2011-2014, poddani badaniu ilościowemu, którzy jednocześnie pozwolili na identyfikację.

Dla realizacji celów zarówno projektu, jak i niniejszego opracowania, wykorzystano wywiad indywidualny jako metodę badawczą. Wywiad to „kierowana rozmowa, gdzie kierowanie jest uznane i zaakceptowane przez obie strony” (Kostera, 2003, s.121), jest to także proces, w którym badający stara się wpływać na badanego poprzez stawiane pytania i skłonić go do udzielenia odpowiedzi na właściwy temat. Wywiad jest więc interakcją między prowadzącym wywiad a respondentem (Babbie, 2005, s. 327). Metodę wykorzystującą wywiad, badacze nazywają „metodą wydobywania złota”, porównując pracę badacza, do pracy górnika, badacz podobnie jak górnik musi „wydobyć” informację z rozmówcy (Bogacz-Wojtanowska, 2006). Wywiad trianguluje się wraz z obserwacją, jest elastyczny i dynamiczny, jednocześnie wymaga, by prowadzący był bardzo dobrze zorientowany w przedmiocie i problematyce badań. W badaniach jakościowych najczęściej taką techniką posługuje się badający osobiście. Wywiad pozwala na pozyskanie informacji które dotyczą ludzkich działań motywacji, zamiarów, przekonań, sposobów widzenia świata i jego funkcjonowania.

Ze względu na stopień kategoryzacji pytań można wyróżnić trzy typy wywiadu: skategoryzowane, częściowo skategoryzowane i swobodne. Wywiady skategoryzowane nazywane są kwestionariuszowymi i mają najczęściej charakter ilościowy. W badaniach jakościowych kluczowe są pozostałe dwa wymienione typy wywiadów: częściowo skategoryzowane, w których prowadzący korzysta zwykle z zestawu problemów lub listy pytań, które należy zadać, lecz może to zrobić w dowolnej kolejności, w zależności od toku przeprowadzanej rozmowy. Wywiady swobodne, zwane czasem nieskategoryzowanymi, to rozmowy prowadzone w sposób swobodny, w których badający dysponuje pełną swobodą i kieruje się jedynie celem badania (Bogacz-Wojtanowska, 2006).

W projekcie, w ramach poznania czym jest sukces i porażka artystyczna, zaplanowano realizację pogłębionych wywiadów częściowo skategoryzowanych o charakterze narracyjnym (czyli taki, w których badany snuje opowieść lub opowieści w pewnej ciągłości i chronologii). Założono, że dla każdego typu uczelni zostanie zrealizowanych 9 wywiadów, według następującego schematu – 3 absolwentów, którzy określali się jako ci, którzy odnieśli sukces, 3 - którzy określili swoją ścieżkę kariery jako typową oraz 3 tych, którzy określili swoją sytuację i karierę przez pryzmat porażki.

Na podstawie próby badawczej wyłoniono około 40 potencjalnych badanych. Okazało się jednak, że ze względu na udział w badaniu ilościowym tylko jednej uczelni muzycznej, nie udało się wyłonić 9 przedstawicieli uczelni muzycznych (ostatecznie przebadano 5 osób). Stąd ostatecznie w badaniu wzięło udział założonych 27 osób, przy czym nieco więcej absolwentów uczelni plastycznych i teatralnych. Szczegóły prezentuje tabela nr 1.

Wywiad przeprowadzono na podstawie ogólnego scenariusza wywiadu, w trzech wariantach, w zależności od wybranej ścieżki kariery. *Schemat wywiadu częściowo skategoryzowanego* znajduje się w załączniku tego opracowania. Należy pamiętać o tym, że prowadzenie tego typu wywiadów wymaga dużej biegłości w przeprowadzeniu rozmów i znajomości problematyki. Dlatego w naszym projekcie wykonali je doświadczeni badacze, członkowie zespołu badawczego. Powstała procedura kontaktu z wyłoniętymi

w badaniach absolwentami, tak aby zapewnić ich o poufności badania, zapewnić komfort i bezpieczeństwo wypowiedzi.

Tabela nr 1. Rozkład wywiadów z absolwentami studiów artystycznych

Wywiady- rozkład	Deklarowany w badaniu ilościowym sukces	Deklarowana w badaniu ilościowym typowa ścieżka kariery	Deklarowane w badaniu ilościowym niepowodzenie (porażka)	Razem
Absolwenci uczeln teatralnych	4	3	4	11
Absolwenci uczeln plastycznych	5	3	3	11
Absolwenci uczeln muzycznych	2	2	1	5

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań jakościowych.

2. Absolwenci uczelni artystycznych deklarujący odniesienie sukcesu

2.1 Definicja sukcesu artystycznego i zawodowego

W odpowiedziach udzielanych przez absolwentów uczelni artystycznych, którzy odnieśli sukces, można często usłyszeć, że sukces artystyczny utożsamiany jest z zawodowym:

Sukces artystyczny to przede wszystkim znalezienie pracy w dziedzinie artystycznej. Czy to będzie znalezienie pracy w szkole, czy w domu kultury, czy gdziekolwiek ale praca w zawodzie. To przede wszystkim znalezienie pracy. Czy to będzie praca pedagogiczna, czy artystyczna i wykonywanie w tym wypadku zawodu muzycznego, granie na koncertach i to jest „dobre”. Znam ludzi, którzy są „tylko” pedagogami, a inni „tylko” muzykami. A inni potrafią jeszcze połączyć obie te sfery. I wydaje mi się, że właśnie to połączenie, w tym czasach, to wydaje mi się na tym etapie, na którym jestem w tej chwili, w tym wieku to jest właśnie sukces. [absolwent/ka uczelni muzycznej]

Wyznacznikiem sukcesu jest także realizacja marzeń związanych z wykonywaniem zawodu oraz możliwość rozwoju i utrzymywanie wysokiego poziomu artystycznego:

I jakoś tak szanse od losu mam, że po prostu dane mi to było, że zaraz, jeszcze właściwie w trakcie trwania szkoły miałem płynne przejście od nauki do zawodu. I jakoś mam takie wrażenie, że trafiłem do dobrego teatru. Mam dobry zespół, mam tutaj dobrych ludzi i po prostu możemy na dobrym poziomie artystycznym robić spektakle: ważne, o czymś ważnym. To jest chyba największy sukces, jakoś tak, że udało się płynnie te marzenia zrealizować. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Sukcesem w aspekcie artystycznym może być również przedsiębiorczość, docenienie przez krytyków, publiczność, otrzymywanie nagród:

„...głównym moim zajęciem jest mój własny teatr, który założyłem ze znajomymi i dzięki temu możemy mówić o rzeczach ważnych moim zdaniem. Dla mnie to jest sukces, a później docenienie, znaczy fajnie dostać nagrodę, fajnie pojechać na jakiś międzynarodowy festiwal i też osiągnąć jakieś takie spełnienie, wartościując to a là nagroda. Dla mnie najważniejsze jest to, że przychodzą ludzie na moje spektakle, dostajemy brawa na stojąco. I mówimy o rzeczach ważnych, które ja chcę o tym mówić, wiem, że to jest potrzebne, jest odbiór tego. I tak jak mówił Jerzy Grotowski: jeżeli jest tutaj ta iskra pomiędzy tym, co ja chce powiedzieć, a tym, co ktoś odebrał no to wtedy jest teatr i dla mnie jest to sukces artystyczny”. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Istotnym aspektem jest także wolność wypowiedzi, wolność intelektualna i twórcza, możliwość samodzielnego decydowania o treści przekazu artystycznego:

Na razie myślę o tym, że sukcesem artystycznym będzie zrobienie tego co mi się gdzieś wyśni, wymarzy, urodzi i pozwoli mi ktoś to zrobić i będę w tym wolna, że nie będę musiała naginać historii to potrzeby, wymagań rynku czy czysto biznesowych sytuacji, że to się nie sprzeda. Taka niezależność. I będą ludzie, którzy będą chcieli to oglądać. [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

W opinii absolwentki uczelni plastycznej sukces artystyczny związany jest z możliwością ukazania pracy publiczności, funkcjonowania pracy w społeczeństwie i jej pozytywnego odbioru, co niesie ze sobą wzrost poczucia pewności siebie i zachętę do podejmowania dalszych działań, a co, w konsekwencji, może przekładać się na korzyści finansowe. Sukces artystyczny wiąże się również z czerpaniem radości i satysfakcji z wykonywanej pracy, zarówno wewnętrznej, jak i o charakterze finansowym. Jednakże sukces artystyczny nie zawsze musi współistnieć z zawodowym; pewne działania podejmuje się w celu wewnętrznego rozwoju.

Absolwentka uczelni muzycznej sugeruje, że wyznacznikiem sukcesu artystycznego oprócz znalezienia pracy w swoim zawodzie, jest także poczucie, że robi się coś wartościowego. Sukcesem jest przekazywanie wartości, zarażanie pasją i odnajdywanie radości w muzyce.

Absolwent uczelni muzycznej wspominał, że sukces zależy od talentu, zdolności, motywacji, czy sytuacji życiowej, która mobilizuje do działania. Także od dobrej organizacji czasu, koncentracji, umiejętności walki ze stresem i obycia z publicznością.

Istnieją zgodne wypowiedzi, co do tego, że wyznacznikiem sukcesu zawodowego jest praca w wyuczonym zawodzie. W opinii absolwenta uczelni muzycznej stanowi ona motywację, żeby udoskonalać swoje umiejętności, rozwijać się, co jest okupione niejednokrotnie brakiem czasu na inne aktywności poza pracą. Sukces zawodowy to także odkrywanie potencjału w innych, w swoich uczniach, motywowanie ich do działania i doskonalenia swoich umiejętności.

Sukces zawodowy i artystyczny są ze sobą tożsame, ponieważ jedno wynika z drugiego, osiągnięcie sukcesu artystycznego wiąże się z docenieniem przez publiczność, krytyków, zdobywaniem nagród i dalszym rozwojem.

Według absolwenta uczelni teatralno-filmowej sukces artystyczny może być warunkowany przez sukces zawodowy, co oznacza, że można się spełniać na polu artystycznym pod warunkiem, że inne elementy pracy pozaartystycznej (o charakterze warsztatowym, zawodowym) dają możliwość utrzymania się i osiągnięcia sukcesu artystycznego. Ponadto sukces artystyczny musi wynikać z zawodowego, ponieważ uwarunkowany jest on uprzednim zaistnieniem w świecie artystycznym.

Zasadniczym zatem wyznacznikiem sukcesu artystycznego jest zdobycie możliwości pracy w zawodzie, realizowania swoich marzeń, ambicji, co niesie ze sobą jednocześnie korzyści finansowe. Innymi wspomnianymi kryteriami są m.in. pozytywny odbiór publiczności, wolność wypowiedzi, przekazywanie wartości, czerpanie radości z wykonywanej pracy, zaistnienie w świadomości środowiska, czy założenie własnej działalności. Sukces zawodowy natomiast, rozumiany jest bardziej poprzez funkcjonowanie na rynku sztuki, rynku zawodowym, jest on bardziej związany z finansami. Sukces artystyczny zaś oznacza spełnianie się artystyczne.

2.2 Drogi rozpoczęcia kariery zawodowej oraz typowa ścieżka kariery

Ścieżka kariery w przypadku muzyków dzieli się na dwie części, charakterystyczne dla solistów i kameralistów, dla których istnieją rozbieżności w zakresie szansy zaistnienia w swoim zawodzie po studiach. W opinii absolwenta uczelni muzycznej kameralista ma większy wachlarz możliwości zawodowych. Rozpoczęcie muzycznej ścieżki zawodowej ułatwiają w najwyższym stopniu kontakty z ludźmi, pokazanie się z jak najlepszej strony oraz udowodnienie, że posiada się pewien potencjał artystyczny.

Absolwent uczelni teatralno-filmowej twierdzi, że ścieżka kariery jest kwestią indywidualną, sukcesy osiągnięte w czasie studiów nie zawsze przekładają się na późniejszy sukces zawodowy i odwrotnie – brak spektakularnych sukcesów na studiach nie przekreśla szansy na osiągnięcie kariery po ich ukończeniu:

Każdy ma swoją (ścieżkę) i nie ma takiej jakiejś utartej. Są osoby, które bardzo szybko dostają się do szkoły, kończą ją. Jedni są później. Jedni którzy się zapowiadali na bardzo super błędną po szkole albo nie mają takiej możliwości, żeby ktoś im dał szansę, żeby od razu z kopyta ruszyć, nie wiem, czy w teatrze, czy w filmie, czy w serialu nawet. Bo teraz to też się zmienia przecież, jest dubbing. Jest mnóstwo jakby pół eksploatacji aktora. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

By osiągnąć sukces w tym zawodzie należy przede wszystkim podejmować liczne próby związane ze znalezieniem pracy, tworzyć sieć kontaktów oraz nie zniechęcać się.

W przypadku aktorów, którzy odnieśli sukces, ścieżka kariery opisywana jest w kategoriach spełniającego się marzenia, przy czym linearnie rozwija się ona według schematu "sukces rodzi sukces":

I dostaje się do dobrego teatru, ma się tam dwa lata doświadczenia, przechodzi się do następnego teatru, który jest już dużo lepszy i dużo więcej pieniędzy za to płaci, w międzyczasie robi się jakieś filmy, żeby dwutorowo iść i, po prostu, w wieku około powiedzmy trzydziestu lat jest się naprawdę w teatrze topowym w Polsce. Gra się w filmach właśnie, à la Andrzej Wajda, to jest już ideał. I w wieku trzydziestu lat jest się naprawdę rozpoznawalnym aktorem, ale w sensie takim pozytywnym,

nie chodzi o serialowość; że naprawdę dobre filmy, świetny teatr i tyle.”
[absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Absolwent uczelni muzycznej zwraca uwagę na fakt, że wyboru przyszłej ścieżki zawodowej dokonuje się na bardzo wczesnym etapie kontaktu z muzyką:

„Jeżeli chodzi o ścieżkę, typową ścieżkę sukcesu to właściwie wyboru dokonuje się już od samego początku, a więc od nauki w szkole podstawowej i wyboru instrumentu. Ścieżkę sukcesu rozpatruję z perspektywy realizacji kolejnego zamierzenia, poszerzenia swoich możliwości i własnego rozwoju.” *[absolwent uczelni muzycznej]*

W opinii absolwentki uczelni muzycznej, w przypadku kariery muzycznej istotną rolę odgrywa także ukierunkowanie przez rodziców, determinacja, upór, inspirujące środowisko, a także profity płynące z tego, że gra się na określonym instrumencie.

Według absolwentki uczelni plastycznej ciężko wskazać typową ścieżkę kariery, ponieważ ważnym aspektem sukcesu artystycznego jest osobowość twórcy i jego specyficzne uwarunkowania. Istnieją pewne zasady warunkujące sukces artystyczny, które dotyczą cech charakterystycznych studenta, własnego języka wypowiedzi, świata artystycznego i rozpoznawalności już na wczesnym etapie. Cechy indywidualne i konsekwencja w działaniu również wywierają wpływ na sukces:

Konsekwencja w działaniu do zbudowania własnego świata i świadomości artystycznej. I myślę, że właśnie jednym z bardzo ważnych aspektów jest świadomość artystyczna tego, co dzieje się w świecie sztuki. Zainteresowanie się tym, co dzieje się w świecie sztuki, nie tylko w Polsce, ale również za granicą. *[absolwentka uczelni plastycznej].*

Absolwentka podkreśla, że aby osiągnąć sukces należy w wysokim stopniu angażować się w projekty artystyczne, podejmować inicjatywy oraz zgłębiać wiedzę w określonym temacie. Typowy sukces jest osiągalny poprzez pracę i zaangażowanie, zdobywanie wiedzy oraz stworzenie dobrego portfolio. Zależy on także od szczęścia i od przypadku (zwłaszcza jeżeli chodzi o konkursy).

Typowa ścieżka kariery różni się w zależności od kierunku studiów, jednakże można wyróżnić kilka cech wspólnych warunkujących sukces. Są to: cechy osobowościowe, takie jak wytrwałość w dążeniu do celu, ukierunkowanie na osiągnięcie sukcesu oraz zdolność do podjęcia wzmoczonych wysiłków, ciężkiej pracy. Sukces warunkują także czynniki niezależne od absolwentów, takie jak szczęście, przypadek, a także wsparcie innych osób (kontakty, rodzina, inspirujące środowisko).

2.3 Rola uczelni w rozpoczęciu kariery zawodowej i osiągnięciu sukcesu zawodowego

W opinii absolwenta uczelni muzycznej zasadniczą rolą uczelni jest dostarczenie uprawnień do wykonywania zawodu. Spełnia ona także funkcję motywującą w zakresie udoskonalania umiejętności i rozwoju oraz stwarza możliwości uczestniczenia w konkursach, wyjazdach w ramach programu Erasmus, funkcjonowania w innym środowisku i wymiany doświadczeń. Jednakże wsparcie finansowe, jakie oferuje uczelnia nie jest wystarczające, by można było utrzymać się w innym kraju. Niewystarczające finansowanie dotyczy także konkursów (wpisowe). Uczelnia nie stwarza odpowiednich warunków do ćwiczeń, co wynika m.in. z niewystarczającego zaplecza lokalowego.

W zakresie udziału uczelni w rozwoju studentów szkół teatralnych, można mówić o kształtowaniu dojrzałości i szlifowania umiejętności pracy z ludźmi. Oferuje ona szeroki zakres możliwości edukacyjnych, jednakże stopień ich wykorzystania zależy wyłącznie od uczestników studiów:

To też jest tak: ile ty wykorzystasz ze szkoły, to jest twoje. Bo szkoła proponuje dużo naprawdę możliwości. Od ruchowych zajęć po podstawowe narzędzia, czyli wymowa, impostacja, wiersz, monologi sceny współczesnej. Im dalej w las: piosenka aktorska, WFy, stretchingi, czyli te rytmiki i to wszystko jest. Nawet niemiecki mieliśmy w szkole. Więc pytanie na ile...(to wykorzystasz). No i oczywiście teoria, teoria, którą uważam za dosyć istotną wiedzę. Aktor też tam powinien wiedzieć

więcej. Ja się śmieję, że mamy taką, że skończyliśmy taką zawodówkę tak naprawdę. Oczywiście ludzie mówią, że bardzo elitarną, ale mamy zawód aktora ... [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Zwrócono uwagę na fakt, że w przypadku studentów aktorstwa uczelnia powinna również pomóc w zakresie przygotowania mentalnego, odporności na stres:

To znaczy psychicznego, bo wbrew pozorom są to bardzo obciążające studia, w sensie, psychicznie. No ale wiesz co, lepiej przeżyć coś takiego w szkole, takie przeoranie po prostu tak to nazwę. Bo później, jak przychodzisz do roboty, to nie jest szkoła, ciepłe miejsce, szkoła, gdzie znajdziesz zrozumienie, jak egzamin nie wyjdzie. A w teatrze... Wiadomo, jeśli ludzko się traktujemy, to wiadomo, że tak. Przychodzą różne kryzysy, przychodzą różne wątpliwości albo na dany moment, kiedy robi się jakieś rzeczy może masz niewystarczające umiejętności, których od ciebie się wymaga. [absolwent aktorstwa]

Według wypowiedzi niektórych absolwentów uczelnia teatralno-filmowa nie bierze udziału w budowaniu pewności siebie studentów, tworzy negatywny przekaz w tym zakresie, chociaż powinno się to odbywać w kierunku zdecydowanie przeciwnym.

Pozytywnym aspektem w przypadku uczelni teatralno-filmowej jest przygotowanie warsztatowe: nauka techniki mowy, pracy z formą, podstaw śpiewu i emisji głosu. Także budowanie umiejętności krytycznego, elastycznego, otwartego i interdyscyplinarnego podchodzenia do zadań:

Nasza szkoła właśnie przez swój tok nauczania pozwala, uczy trochę organizacji, takiej, że mogę zrobić więcej niż tylko grać to tego uczy i to jest nieocenione, rzeczywiście. Jestem w stanie zrobić sobie scenografię nawet własnoręcznie, jestem w stanie, z innymi pracując, zrobić sobie jakąś, no podstawy jakiejś muzyki itd. Trochę samemu się wyreżyserować. W naszej szkole powstało bardzo dużo niezależnych grup teatralnych (...), więc rzeczywiście coś jest w tej szkole, że uczy takiej samoorganizacji po prostu. Nie; w wymiarze warsztatowym, wydaje mi się, że to jest nieocenione, nieocenione. [absolwent uczelni teatralno-filmowej].

Absolwent/ka uczelni teatralno-filmowej wspomina, że dzięki uczelni rozwinął/ła się humanistyczno-artystycznie w zakresie konkretnych umiejętności, w tym pisania i reżyserowania:

Wiedza o teatrze (dużo) daje; tam jest kilka zajęć praktyczniejszych, elementy aktorskie, czy reżyserii, gdzie na przykład, jeżeli ktoś nigdy nie występował na scenie, może odczuć jak to jest po tej drugiej stronie. To jest bardzo ważne, wydaje mi się, w przypadku zawodów teatralnych nie związanych z graniem. [absolwent/ka teatrologii]

W przypadku studentów teatrologii szansą, jaką stwarza uczelnia jest tworzenie tekstów, które są publikowane w czasopiśmie tematycznym oraz możliwość pracy dla innych portali, czy pism.

Absolwent/ka reżyserii zwraca uwagę na szereg możliwości, jakie stwarza uczelnia, zwłaszcza w zakresie szlifowania warsztatu, zmiany sposobu myślenia, kształtowania wrażliwości oraz nawiązywania cennych kontaktów z ludźmi o podobnym podejściu do pracy:

Szkoła to taki piękny inkubator. Dają ci szansę na zrobienie filmów, dają jakąś kasę - niewielką, ale jednak i możesz z czymś iść w świat. To są specyficzne studia, które opierają się na twojej wrażliwości i na takim meczu między tobą a profesorem...zatrzybi albo nie zatrzybi (...) Ta szkoła robi coś takiego, że człowiekowi coś się w głowie przedstawia, zaczyna inaczej myśleć, poszerza horyzonty...i ludzie...ta szkoła jest takim wielkim...tygłem...sałatką...naprawdę, to jest bardzo cenne, że tam się tworzy taki batalion ludzi, którzy pójdą ze sobą na każdą wojnę, to jest super... [absolwent/ka reżyserii]

Pozytywnym aspektem było również to, że szkoła żywo reagowała na potrzeby studentów, brała pod uwagę ich opinie oraz wdrażała ich inicjatywy. Także nawiązywanie współpracy pomiędzy wydziałami było postrzegane jako szczególnie pozytywny aspekt jej funkcjonowania. W przypadku absolwentki uczelni plastycznej, uczelnia wpłynęła na osiągnięcie sukcesu, poprzez mobilizację do poszukiwań własnej drogi, co mimo początkowych niepowodzeń przelożyło się na osiągnięcie perfekcji, głównie przez własną pracę.

Negatywne opinie na temat roli uczelni wśród absolwentów kierunków artystycznych, dotyczyły tego, że studia nie przygotowały ich do wykonywania zawodu np. pracy w szkole:

Przychodziło się do pracy w szkole i trzeba było wykonać konkretne rzeczy i pojawiało się pytanie „jak mam to zrobić?” np. wypełnić dziennik, jakieś dokumenty, jak zacząć pierwsze zajęcia. [absolwent uczelni muzycznej]

Innym zarzutem było to, że uczelnie artystyczne nie dostrzegają potencjału studiów podyplomowych, określonych specjalizacji (np. zarządzania kulturą, oświata).

(Według niektórych wypowiedzi) uczelnia muzyczna nie uczy także elastyczności, działa według określonych schematów, które nie zawsze odnajdują odzwierciedlenie w praktyce. Nie jest również skłonna do wprowadzania nowych rozwiązań i słuchania pomysłów studentów:

Od pewnego czasu jest boom na kameralistykę lub specjalizację na muzykę barokową. Muzyka rozrywkowa...to dopiero wchodzi. I to też nie powinno być tak, że wybieramy tylko jazz. Na kierunku zwykłym jak instrumentalistyka powinna być możliwość nauczania wszechstronnego. Nie tylko grać jak dobry „odtwarzacz”, tylko spróbujmy coś tworzyć. Większa otwartość, także w nastawieniu pedagogów w uczeniu. Mam wrażenie, że uczelnia kładzie za mały nacisk na nauczanie gry a vista... czyli otrzymuję utwór i należy zagrać go od razu, już. To choćby w kontekście tego, że zdarza się, że dostaję telefon wieczorem z informacją, że mamy koncert jutro wieczorem i nie ma czasu by perfekcyjnie opanować całość (...) Może studenci powinni też organizować jakieś wspólne wydarzenie? Jakiś koncert, festiwal, na którym można byłoby połączyć zarówno to solistyczne kształcenie oraz właśnie improwizację. [absolwent uczelni muzycznej]

Absolwentka uczelni plastycznej zwróciła także uwagę na podejście wykładowców, którzy obniżają pewność, co do wartości pracy studenta:

Właściwie często słyszałam od niego, że nie umiem projektować. A później skończyłam studia, zaczęłam odnosić jakieś „małe sukcesy”

w kilku konkursach i okazało się, że dużo osób kupuje ode mnie, w tym znanych w tej branży, i nawet wykładowczynie z mojej uczelni... [absolwentka kierunku projektowego]

Inne zarzuty dotyczą także programu studiów, braku potrzebnych przedmiotów, niezbędnych wręcz do wykonywania zawodu, a także braku sprzętu i niedogodnych warunków lokalowych:

W programie studiów powinny być przede wszystkim zajęcia na komputerach... Niby mieliśmy jakieś zajęcia komputerowe, ale często się nie odbywały bo np. sprzęt nie działał albo sale były zajęte. Wielu rzeczy musiałam nauczyć się sama, czy też właśnie jakieś nawet podstawy z obsługi Photoshop'a, Corela i innych programów 3D. Na pewno jeśli chodzi o projektowanie to podejście głównie konceptualne... tzn. wykonywanie rzeczy z samego papieru i nie musiały one być wykonane ostatecznie z metalu... Na studiach powinno się także nauczyć ludzi robienia jakiegoś biznesplanu i pokazania im, że np. w przypadku biżuterii nie da się wyżyć z trzech rzeczy sprzedanych miesięcznie, ale często trzeba i 100 sztuk... że to wiąże się z opłatami za ZUS, opłaceniem materiałów, czy nawet niekiedy pomocnika przy większym zleceniu... Dużo rzeczy musiałam się uczyć: nie tylko marketingowych, ale i tego jak branża funkcjonuje. Cały czas się uczę... A na samych studiach nie uczy się tego, a jakby było, to może ten element porażki byłby jakoś ograniczony, bo ludzie inaczej układaliby swoją drogę... [absolwentka kierunku projektowego]

Podsumowując, mimo deklarowanego w ankietach sukcesu, absolwenci uczelni artystycznych zauważali w procesie edukacyjnym, mającym umożliwić rozpoczynanie kariery pewne słabości, spowodowane m.in. niedostosowaniem przez uczelnie programów nauczania do potrzeb rynku absolwenta danego kierunku, niedofinansowaniem działań, brakiem wsparcia w aspekcie „miękkim”, jak wzmocnienie pewności siebie, przekonanie studentów, co do posiadanych przez nich umiejętności. Pozytywne aspekty dotyczące udziału uczelni w osiągnięciu sukcesu dotyczyły nadawania uprawnień do wykonywania zawodu, kształtowania warsztatu, świadomości artystycznej,

możliwości nawiązywania kontaktów i wymiany doświadczeń, a także udziału w konkursach i wyjazdach zagranicznych.

2.4 Definicja porażki artystycznej

Według wypowiedzi absolwentów poczucie porażki artystycznej pojawia się wtedy, kiedy trema i stres zwyciężają i zaniżają jakość wykonanego utworu, co bezpośrednio przyczynia się do obaw o utrzymanie pracy:

No, jak w orkiestrze stres zwycięży, trema po prostu ogarnie albo przypadkiem coś w solówce nie wyjdzie tak, jak wychodziło na próbach, wtedy człowiek jest niezadowolony. Zwłaszcza z tego, że koledzy słyszeli, dyrygent słyszał i się nagle robi problem, co będzie dalej. To jest porażka. [absolwent uczelni muzycznej].

Próba definicji porażki artystycznej odbywa się także poprzez negację:

Nie jest tym, że np. się komuś nie podoba spektakl ... Raczej porażką byłoby dla mnie coś takiego, że nagle pracujemy powiedzmy miesiąc, dwa nie wiem ile. Zbieramy to do kupy i nagle okazuje się, że ta robota poszła w gwizdek, bo jest niedobre to, co zrobiłeś. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Porażką artystyczną byłoby porzucenie dotychczasowych zajęć oraz przebranzowienie się, co związane byłoby z poczuciem zmarnowanego czasu oraz rozczarowaniem dla samego artysty oraz ludzi, którzy pokładali nadzieję w jego sukces:

„Nie jest sztuką studiować taki kierunek i rzucić wszystko i być np. kierownikiem w jakimś sklepie. To byłaby największa porażka dla mnie osobiście, że zawiodłem siebie, ludzi, którzy zainwestowali, moich rodziców. Moje kształcenie, rozwój to była, jest, duża inwestycja...” [absolwent uczelni muzycznej]

Porażka związana jest także z kwestią błędnego zorientowania się w zakresie zapotrzebowania na dany instrument, kiedy okazuje się, że umiejętności gry na określonym instrumencie nie są potrzebne na rynku:

„I różnie to bywa, bo np. może jakiemuś nauczycielowi brakuje godzin do etatu i wtedy decyzja o wyborze instrumentu zapada „przypadkowo” i ktoś zaczyna grać na oboju. Na początku jest trudno, ale z czasem gra się coraz lepiej i taka osoba podejmuje decyzję o studiach ,gdzie też jest fajnie, jest wszystko ok. Gra w orkiestrze akademickiej, pięknie się uczy, ma stypendium... Kończy studia i nagle zderzenie z rzeczywistością, ze ścianą, bo nigdzie nie ma pracy. Do takiej orkiestry np. w filharmonii, w dużym mieście potrzeba maksymalnie trzech obojów, czy w jakimś teatrze. A kilkanaście osób w ciągu roku kończy w skali kraju studia z takiego instrumentu a nie ma takiego zapotrzebowania. W szkołach raczej nie uczą, nie potrzebują osób grających na oboju z kilku powodów. Raz to niezwykle drogi instrument, dwa mało popularny”. [absolwent uczelni muzycznej]

Porażka zachodzi również wtedy, kiedy coś nie wychodzi, mimo dobrego przygotowania:

„mogłabym pomyśleć tak, że jest jakiś błąd w połączeniu, coś nie styka między tobą a rzeczywistością, że wydaje ci się, że jesteś w stanie coś udźwignąć a nie jest tak... To znaczy, że w jakimś sensie jest to porażka w komunikacji między tobą a materią, którą się zajmujesz...” [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Wedle absolwenta uczelni teatralno-filmowej porażką mogłaby być zmiana zawodu lub mało satysfakcjonująca praca, w miejscu, które nie dostarcza nowych wyzwań. Porażką jest zatem brak rozwoju, czyli sytuacja, kiedy aktor przestaje dążyć do doskonałości.

Według absolwentki tej samej uczelni porażkę artystyczną może stanowić niezrozumienie ze strony krytyki, publiczności, negatywny odbiór, stąd porażka artystyczna utożsamiania jest z zawodową.

W opinii absolwentów kierunków artystycznych porażka artystyczna wiąże się z przebranzowaniem się, utożsamianym ze zmarnowaniem wieloletnich wysiłków w określonym kierunku, błędnej interpretacji potrzeb w zakresie rynku pracy, niezrozumienia przekazu artysty przez publiczność, czy nieudanego występu, pomimo pomyślnych prób.

2.5 Definicja porażki zawodowej

Według absolwenta uczelni artystycznej, porażką zawodową jest obranie innego zawodu:

Kiedyś słyszałam taką sytuację, że ktoś skończył studia na uczelni muzycznej. Wrócił w swoje rejony, sprzedał klarnet, żeby założyć szkołę nauki jazdy. Ja sobie tak pomyślałam, że to jest porażka. Nie to, że ktoś nie ma pracy w branży muzycznej, tylko to, że ktoś po tylu latach ćwiczeń, poświęceniu, czasem łez i tego wszystkiego sprzedaje instrument.
[absolwent uczelni muzycznej]

W opinii absolwenta uczelni muzycznej porażką zawodową może być niewystarczające przygotowanie swoich podopiecznych do bycia laureatem w konkursie lub nie zdanie egzaminu na wyższy stopień awansu zawodowego, co wiąże się także z porażką finansową.

Porażką zawodową jest niemożność robienia tego, co się lubi:

Mam dużo też radości z tym związanej. To jest możliwość... nie ma rutyny. Czegóż takiego, że przychodzisz, robisz osiem godzin. Tutaj masz wieczną rotację i wieczną zmianę. Porażką zawodową będzie, jak zacznę się nudzić, tym co robię. Mam nadzieję, że nigdy do tego nie dojdzie.
[absolwent uczelni teatralno-filmowej].

W wymiarze zawodowym porażka może oznaczać brak wystarczających środków finansowych na utrzymanie lub nieelastyczność:

Porażka pod kątem zawodowym, to jest taka, że na przykład jestem aktorem, nie mogę dostać pracy w teatrze i mój honor nie pozwala mi na pracę gdzieś indziej. To jest porażka, to jest takie trochę samobójstwo. Bez sensu, a znam takie przypadki. [absolwent uczelni teatralno-filmowej].

Porażka zawodowa odnosi się przede wszystkim do wykonywania pracy w innym zawodzie, niezgodnym z wykształceniem oraz brak wystarczających środków finansowych pozwalających godnie żyć.

2.6 Czynniki wpływające na osiągnięcie sukcesu

Według absolwentki uczelni plastycznej wpływ na sukces miały inne osoby, spotkane na uczelni:

Myślę, że w takiej pracy artystycznej bardzo istotne jest to, kogo my spotykamy na swojej drodze. Dlatego, że taka edukacja nie przebiega w sposób taki bardzo usystematyzowany, jak na dużych uczelniach, gdzie studentów jest na jednym kierunku 200-300 osób. Tutaj mamy relacje zupełnie inne i jest ważne kogo my spotykamy i jak oni na nas wpływają. I to dotyczy nie tylko relacji mistrzowsko-uczniowskiej, że tak powiem, ale też relacji z naszymi przyjaciółmi ze studiów. [absolwentka uczelni plastycznej]

W przypadku absolwenta uczelni muzycznej na jego sytuację wpłynęli rodzice, profesor, który zainspirował do rozpoczęcia studiów, propozycje zawodowe oraz własna postawa.

Dla absolwentki uczelni plastycznej wpływ na sukces miał szereg pomyślnych zdarzeń, związanych z nawiązywaniem kontaktów zawodowych:

Firmę wybrałam sama, i chciałam pracować w najbardziej znanej firmie jubilerskiej (...). Dodatkowo szczęśliwie się złożyło, że osoba współpracująca z moją mamą miała kontakt do właściciela danej firmy i zaproponowała, że może zapytać się o realizację tych praktyk u nich. I to myślę, że też jakoś przyczyniło się do tego, że je dostałam. Ale sama chciałam przede wszystkim tam się dostać. Uczelnia nie miała żadnej oferty, która stanowiłaby wsparcie w momencie kiedy zdecydowałam się na założenie własnej działalności. Przeznaczyłam na to przede wszystkim dużo własnych środków, pomogli mi również rodzice i też otrzymałam dotację z Agencji Rozwoju Regionalnego, która oferowała większe środki niż PUP i mniej formalności. [absolwentka kierunku projektowego]

Na sukces wpłynęła także znajomość języków obcych, swego rodzaju obycie i zyskanie pewności siebie dzięki doświadczeniu międzynarodowemu:

Wszystkie pełnometrażowe filmy, które mam na koncie to koprodukcje i przewijali się tam polscy operatorzy, producenci...ale przez to, że mówię

tymi kilkoma językami trafiam na plany poza krajem. Nie mam najmniejszych kompleksów w stosunku do ludzi z zewnątrz. [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

W przypadku aktorów inspiracja do wyboru zawodu często przychodzi podczas lekcji języka polskiego i konkursów recytatorskich. Dalsze sukcesy są kwestią zaangażowania w dodatkowe przedsięwzięcia oraz zdolności do podjęcia ciężkiej pracy, okupionej rezygnacją z innych aktywności.

W liceum zacząłem się tym interesować, zdecydowałem się, zacząłem chodzić po prostu na zajęcia dodatkowe różne, żeby dostać się do tej szkoły, dostałem się w końcu do (...). No i byłem typem osoby, która była bardzo pracowita, bardzo dużo siedzieliśmy, siedzieliśmy po nocach, pisaliśmy podania do dziekana, żebyśmy mogli zostać na noc w szkole, spaliśmy na materacach w sali gimnastycznej. Spaliśmy po trzy godziny ponieważ zajęć było tak dużo, że mieliśmy na przykład zajęcia do 20, następne zaczynały się o 8 następnego dnia, a trzeba było na następny dzień zrobić pięć etiud i trzeba było to z różnymi osobami zrobić na różne przedmioty, i trzeba było to zgrać. Niemożliwa zupełnie sprawa, ale nam się udawało w końcu. Więc bardzo dużo pracy w tym było i właśnie to była izolacja, to była, ceną była ta izolacja od świata, śmialiśmy się nawet między sobą, że kiedyś wyjdziemy z tej szkoły i się okaże, że nie żyjemy w demokracji. Bo byliśmy tak bardzo. No po prostu ludzie nawet (...) tracili kontakty w ogóle z ludźmi, ze swoimi przyjaciółmi, ponieważ cały czas się siedziało w szkole. [absolwent aktorstwa]

Według absolwenta uczelni plastycznej presja otoczenia i środowisko wywierają największy wpływ (miejsce, czas, okoliczność, ludzie). Inne ważne, wskazywane elementy, to także praca, otwartość, poznawanie nowych ludzi i utrzymywanie kontaktów. Istotnym jest wsparcie rodziny i przyjaciół.

Absolwentka uczelni plastycznej wspomina o znaczącej roli wsparcia artystów, którzy prowadzili tzw. pracownie mistrzowskie:

I też trzeba przyznać, że pod takim kątem właśnie wybierałam ich i myślę, że ten sukces (akurat w tej pracowni, w której ja byłam) osiągnęłam nie tylko ja, myślę, że jest wielu, wielu innych, którzy osiągnęli dużo większy sukces. I to wynika już z profesjonalizmu tego

profesora, do którego ja chodziłam (...) Więc ja po prostu wybierając konkretną pracownię, współpracując z konkretnymi profesorami, starałam się wybierać takie osoby, które będą dbały o to, żeby jakoś zadbać o nasz rozwój artystyczny w 100%, nie tylko na studiach, ale w kontekście tego, co po studiach będzie się działo potem. [absolwentka malarstwa]

Wsparcie polegało na przekazie, uświadamianiu, indywidualnym podejściu do każdego studenta, rozbudzaniu zainteresowania tym, co się dzieje w świecie sztuki, w skali globalnej, jak i lokalnej, nakłanianiem do dostrzeżenia wartości tego, co jest najbliżej:

Myślę, że to też ma bardzo fajny kontekst lokalny, bo potem ci artyści też w różne strony świata jadą (...) jednak ważne jest, aby artysta też działał lokalnie i był jakoś ważny dla lokalnego społeczeństwa, a nie tylko... Też myślę o takich osobach... Bo ja też przez pewien okres czasu wyjeżdżałam do swojego miasta rodzinnego, (...), mniejszego i miałam takie poczucie i świadomość tego, że jednak warto byłoby zaistnieć jako artystka lokalna. [absolwentka malarstwa]

Według absolwentki uczelni plastycznej wydziału projektowego istotne jest opanowanie, systematyczność, wytrwałość i poświęcenie, zdolność do wyrzeczeń:

Ponieważ wiele projektów wiąże się tym, że ja pracuję dzień i noc, na przykład nie śpię czasami przez 40 godzin (...) No to, to są duże wyrzeczenia i czasami ma się po prostu dość. Zdarzyło mi się usiąść i rozplakać przed komputerem... No, ale to trzeba wszystko przemóc w sobie. Trzeba się po prostu poświęcić. Czyli poświęcenie. [absolwentka wydziału projektowego]

Wpływ na osiągnięcie sukcesu w przypadku studentów uczelni artystycznych miały zarówno aspekty „twarde”, takie jak określone kompetencje, umiejętności, zdobyta wiedza, a także „miękkie”, jak wsparcie płynące ze strony kadry akademickiej, rodziny i znajomych, nawiązywanie kontaktów z osobami o podobnym profilu zainteresowań, szczęśliwe zbiegi okoliczności, a także cechy charakterologiczne, takie jak determinacja, upór, wytrwałość, czy zdolność do podjęcia ciężkiej pracy.

3. Absolwenci uczelni artystycznych deklarujący neutralność (typowość) w zakresie sukcesu zawodowego

3.1 Definicja sukcesu artystycznego

Sukces artystyczny w opinii wszystkich rozmówców równoznaczny jest z możliwością realizowania swojej własnej twórczości, połączoną z pozytywną reakcją ze strony odbiorców. Przykładowo w opinii absolwenta uczelni muzycznej sukces artystyczny jest rozumiany jako możliwość pracy w swoim zawodzie oraz wiąże się z pozytywną opinią ze strony odbiorców oraz otrzymywaniem wynagrodzenia za swoją działalność.

W opinii absolwentki uczelni teatralno-filmowej sukces oznacza wspinanie się po szczeblach kariery, udział w coraz bardziej złożonych i prestiżowych projektach i przedsięwzięciach, a także wywiązywanie się z ambitnych obowiązków. Absolwentka uczelni plastycznej definiuje sukces także jako osiągnięcie rozpoznawalności i sławy.

W odpowiedziach wskazywano, że sukces artystyczny niekoniecznie wiąże się z sukcesem typowo komercyjnym, bardziej zaś z robieniem czegoś unikatowego i wyrafinowanego:

Dla mnie sukcesem artystycznym by było, gdybym, gdyby udało mi się pracować przy filmie, nie gdzieś w telewizji przy reklamie, przy programie tylko przy filmie, który trafi do kin, i który będzie rozpowszechniany na festiwalach również tych zagranicznych. I który będzie gdzieś doceniony, nagrodzony na festiwalu. Nie jakiś komercyjny, tylko jakiś dobry film, który będzie doceniony na festiwalach. [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Sukces artystyczny to dla mnie to też robienie tego co chcę np. zajmowania się czymś z grafiką czy wzornictwem. Sukces artystyczny bardziej kojarzy mi się z wnętrzami...robienie takich wnętrz, które mają w sobie jakieś ciekawe pomysły. A nie są tylko rozwiązaniami

w mieszkaniach z nowoczesnym sprzętem... Nie łączyłabym tego z taką formą sztuki jak malarstwo. Bardziej sukces artystyczny kojarzy mi się z robieniem czegoś unikatowego a nie manufakturą. [absolwentka wydziału projektowego]

Sukces przejawia się również w możliwości prezentowania własnych prac w prestiżowych miejscach, związanych z daną dziedziną działalności:

Sukcesem artystycznym dla mnie byłoby mieć własną wystawę w nowojorskiej MoMA (Museum of Modern Art). [absolwentka uczelni plastycznej]

Według absolwenta uczelni teatralno-filmowej, wyznacznikiem sukcesu artystycznego jest także jakość artystyczna i utrzymywanie wysokiego poziomu artystycznego, a także ciągłość pracy artystycznej, rozumiana jako utrzymywanie się w zawodzie. Ponadto praca z wartościowymi ludźmi, np. ze słynnymi reżyserami, mistrzami, od których można się wiele nauczyć i którzy pozwolą na utrzymanie wysokiej jakości pracy oraz nawiązywanie nowych kontaktów.

Podsumowując, sukces artystyczny może przejawiać się poprzez podejmowanie pracy w swoim zawodzie oraz otrzymywanie wynagrodzenia, pozytywny odbiór, osiąganie coraz wyższych poziomów na szczeblach kariery, podejmowanie ambitnych wyzwań, tworzenie wyrafinowanej sztuki, utrzymywanie wysokiego poziomu artystycznego oraz prezentowanie własnej twórczości w prestiżowych miejscach. Jednakże cechą wspólną wszystkich wypowiedzi jest fakt, że zasadniczym warunkiem osiągnięcia powodzenia artystycznego jest wewnętrzne poczucie sukcesu, spełnienie swoich marzeń i pragnień.

3.2. Definicja sukcesu zawodowego

W trakcie rozmów wielokrotnie podkreślano, że najbardziej korzystną sytuacją byłoby, gdyby sukces zawodowy tożsamy był z artystycznym i jednocześnie wiązał się z sukcesem finansowym, co można określić jako możliwość realizowania pasji oraz zdobywanie za to pieniędzy:

Sukces zawodowy to jest wtedy, kiedy udaje mi się po prostu zdobyć pracę w zawodzie i wykonywanie tej pracy sprawia mi przyjemność i otrzymuję za to wykonanie tej pracy godziwe wynagrodzenie po prostu finansowe. [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Wedle wyżej cytowanej absolwentki sukces zawodowy wiąże się także z ukończeniem określonej uczelni oraz ze zdobyciem zawodu, który powiązany jest z profilem studiów absolwenta.

Inną propozycją definicji sukcesu zawodowego, wedle absolwentki uczelni plastycznej, jest przede wszystkim pozytywny odbiór publiczności, który niekoniecznie musi być związany z uznaniem ze strony krytyki.

Sukces zawodowy to także zrealizowanie pewnych indywidualnych zamierzeń, np. zdobycie odpowiednich warunków lokalowych lub przebranzowienie się, zmiana profilu wykonywanej pracy, jednak w ramach zawodu artystycznego:

Sukces zawodowy to dla mnie znalezienie się w jakimś miejscu... chciałabym mieć większą pracownię by nie musieć pracować tyle godzin dziennie, a mieć fajne realizacje na swoim koncie. [absolwentka uczelni plastycznej]

Dla mnie sukces zawodowy to to, że chciałam rysować rysunki, projekty w pracy i to robię. Teraz pracuję w modzie, a bardziej chciałabym pójść w kierunku ilustrowania gier komputerowych i to byłby dla mnie rzeczywisty sukces. [absolwentka grafiki]

Nie wszyscy absolwenci uważają, że sukces zawodowy musi łączyć się z sukcesem artystycznym. Absolwentka uczelni teatralno-filmowej zakłada, że sukces zawodowy przejawia się przede wszystkim w dobrym rzemiośle.

Sukces zawodowy moim zdaniem jako grafika to tworzenie rzeczy komercyjnych, ale wysmakowanych, dbam o to, by osoby, które coś kupują miały coś na wyższym poziomie estetycznym... Robię to anonimowo, wszystkie rzeczy są przekazywane na firmę i nic z tych rzeczy nie jest moje. Ale sama świadomość, że widzę osoby, które noszą te rzeczy i że sama coś wymyśliłam, sprawia wiele radości. [absolwentka grafiki]

Także osiągnięcie pewnej stabilizacji zawodowej jest przejawem sukcesu zawodowego:

Natomiast zawodowym sukcesem byłoby posiadać pracę w fotografii, która mnie interesuje. Interesuje mnie np. fotografia koncertowa, którą wykonywałam przez ostatnie 3 lata, albo na planach filmowych. Tylko, żeby to nie była praca od przypadku do przypadku po znajomości, a żebym miała dużo zleceń. A więc po prostu stabilność w realizacji danych zleceń. [absolwentka uczelni plastycznej]

Sukces zawodowy, podsumowując wypowiedzi absolwentów, można zdefiniować poprzez m.in. aspekty materialne, otrzymywanie godziwego wynagrodzenia za realizowaną pracę oraz aprobatę odbiorców. Wymienione czynniki mogą sugerować, że jest on tożsamy z sukcesem artystycznym, definiowanym podobnie. Za sukces zawodowy odpowiadają także dogodne warunki lokalowe, zmiana profilu zainteresowań zawodowych, odpowiedni warsztat oraz stabilizacja zawodowa.

3.3 Typowa ścieżka sukcesu w danej branży

Według absolwenta uczelni muzycznej, jeśli chodzi o realizację kariery muzycznej większość osób kończy akademię muzyczną i stara się grać w zespołach i orkiestrach oraz uczy w szkołach muzycznych. Inną alternatywą jest realizacja własnych pomysłów, założenie zespołu i współtworzenie czegoś z innymi. Do grania w zespole czy w orkiestrze wymagany jest zdanie egzaminu wstępnego. Podkreślono także, że wpływ na osiągnięcie sukcesu ma nawiązywanie kontaktów i nowych znajomości.

Natomiast nie ukrywam, że robienie studiów bardzo pomaga w tej takiej pracy zespołowej i w tym, żeby gdzieś tam potem, żeby ten telefon się odezwał, bo na studiach też poznaje się dużo ludzi. Także, jeśli chodzi o jakieś wyrobienie sobie kontaktów, to studia są jak najbardziej takim miejscem, gdzie to się da zrobić. [absolwent uczelni muzycznej]

Absolwentka uczelni plastycznej twierdzi, że w przypadku grafików kolejnym etapem po skończeniu studiów jest znalezienie pracy na stanowisku

młodszy designer lub junior designer. Następnie osiąganie awansów związanych z doświadczeniem i ze zdobytą wiedzą. Zwrócono uwagę na fakt, że typowa ścieżka kariery przebiega różnie w zależności od tego, czy ma ona miejsce w Polsce, czy za granicą. Ścieżka zawodowa w Polsce rozpoczyna się od ukończenia studiów, rozpoczęcia pracy w studio projektowym oraz ewentualnym rozwijaniu swoich pomysłów. Za granicą większy nacisk stawiany jest na realizowanie własnych pomysłów, niekoniecznie początek kariery ma miejsce w biurze projektowym.

Absolwentka uczelni teatralno-filmowej początek ścieżki kariery przy produkcji filmowej opisuje przez pryzmat długiego czasu zdobywania doświadczenia na stanowisku asystenta (podkreślono, że ważną rolę odgrywa tzw. polecenie przez kogoś znajomego), po asystencji przyszło stanowisko kierownika produkcji, a następnie producenta. Najwyższym szczeblem jest założenie swojej firmy produkcyjnej.

Absolwentka uczelni plastycznej, kierunku projektowego wspomina, że na początkowym etapie kariery można pracować w fundacjach, przy projektach rewitalizacyjnych albo w przestrzeni publicznej. Osoby, które je kończą pracują następnie np. w instytutach sztuki czy np. organizacjach pozarządowych. Niektórzy rozpoczynają karierę na uczelni i rozwijają swoją tematykę. Ścieżka kariery jednak jest najczęściej kwestią indywidualną:

Co do ścieżki... Wybiera się studia i kończy się grafikę i osoba trafi do studia projektowego. Studia projektowe są różne, różny poziom prezentują. Jedna osoba pójdzie do prawie punktu ksero i robi dla p. Janusza nadruk, a ktoś inny trafi do jakiegoś wielkiego studia, gdzie robi się wielkie kampanie na Polskę czy Europę. To się też rozkłada...część osób idzie w sztukę, w design a część idzie w komercyjne prace. Kończąc grafikę można pójść też na studia animacji i grafik tym też jak najbardziej mógłby się zajmować".
[absolwentka grafiki]

Absolwent uczelni teatralno-filmowej podkreśla, że ścieżka sukcesu aktora powinna rozpoczynać się już w czasie studiów, by uniknąć zastoju i mieć możliwość dalszego działania w branży. Czynniki, które wpływają na

sukces aktora to przede wszystkim talent i umiejętności, praca, inni ludzie i przypadek.

Wspólną cechą typowej ścieżki kariery dla wszystkich specjalizacji jest ukończenie uczelni, zdobywanie pierwszych doświadczeń zawodowych w czasie studiów, zdobycie pierwszej pracy (która w różnym stopniu odpowiada aspiracjom i ambicjom danej osoby) oraz próba zdobywania wymarzonej pracy i osiągania awansów.

3.4 Definicja porażki artystycznej oraz zawodowej

Porażkę artystyczną definiuje się przede wszystkim za pośrednictwem niezrealizowanych planów i przedsięwzięć lub bezczynności w sferze artystycznej oraz braku spełnienia, mimo deklarowanych chęci i posiadania talentu w danej dziedzinie. Porażkę można rozumieć jako brak rozwoju:

Dla mnie porażką jest w tej chwili to, że nie robię zdjęć takich, jakie bym chciała (...) Ja tak naprawdę w tej chwili nic nie robię, bo to co w tej chwili robię to nie można uznać za właściwie aktywność artystyczną czy zawodową. O! Porażką można nazwać to, że się wcale nie rozwijam. Ani artystycznie, ani zawodowo. Ja się „trochę obraziłam na fotografię”, ale to wynika z tych ciągłych niemożności zarobienia na fotografii. Ja nie lubię brać wszystkiego co mi dają, bo nie można być dobrym z każdego tematu(...)Rzeczy mało rozwijające to traktowałabym jako porażkę, kiedy musiałabym robić projekty jak z taśmy - szybko, tak samo i za małe pieniądze. [absolwentka uczelni plastycznej]

Porażka artystyczna może się także brać z wygórowanych ambicji i braku trzeźwego spojrzenia na rzeczywistość:

Jeżeli ktoś jest takim wydumanym artystą i jeden wydumany projekt robi przez 5 miesięcy, to taka osoba nie nadaje się do żadnej pracy i ona może być wielkim artystą i kto ją doceni w takim jak dzisiejszy, świecie? Grafik nie może być artystą, musi być bardziej rzemieślnikiem. Może tworzyć artystyczne rzeczy, ale musi patrzeć na to jak rzemieślnik, że ma jakiś czas na wykonanie tego, ma termin, ma pracę...Myślę, że sposób

myślenia wpływa na to...te osoby są, myślą o sobie jak o artystach, to poczucie tego artysty, który potrzebuje natchnienia, czasu i wyjątkowości. Jeśli myśli się tymi kategoriami to będzie bardzo trudno osiągnąć sukces. Przy takiej ilości innych grafików, absolwentów będzie to niezwykle trudne. [absolwentka uczelni plastycznej]

Także z braku uniwersalizmu, elastyczności i umiejętności dostosowania się:

Dobry grafik potrafi wczuć się w to i to, potrafi tworzyć bardzo zróżnicowane rzeczy a nie mieć swój jednolity styl, bo można mieć owszem swój własny klimacik, ale żeby jeszcze tworzyć rzeczy różne. [absolwentka grafiki]

Na porażkę ma wpływ, co oczywiste, także brak zdolności, talentu i zdefiniowania celu swoich działań:

Myślę, że też osoby mniej uzdolnione, które idą na studia...im też jest trudniej znaleźć pracę. Uczelnia za to do końca nie może (odpowiadać), bo wiadomo, że każdy przychodzi z różnymi zdolnościami. Wiadomo, że nie będą wszyscy równi. Wówczas te osoby mniej uzdolnione, mogą wyspecjalizować się w jakiejś innym dziale - bo grafika jest szeroka i będą w tym świetne. Niektóre osoby mimo wszystko nie znalazły się w tym. Miałam takiego kolegę, nie najlepiej mu szło na tej uczelni, skończył ten dyplom i skończył w Wielkiej Brytanii na zmywaku mimo że się starał, chodził na zajęcia... nie był na tyle zdolny, żeby go gdzieś w jakimś fajnym biurze przyjęli. Przez 5 lat nie znalazł działki, w której byłby dobry. [absolwentka uczelni plastycznej]

Na porażkę artystyczną składają się przede wszystkim niezrealizowane plany, podejmowanie pracy niezgodnej z zainteresowaniami, stagnacja, wygórowane ambicje, brak elastyczności, dostosowania się do wymogów pracy oraz tak ważnego – talentu.

Porażka ma miejsce wtedy, kiedy wykonywany zawód nie pokrywa się z osobistymi aspiracjami:

Wydaje mi się, że to zależy od samego zawodu. I to jest też pytanie, czy ten zawód, który jest wyuczony, jest tą ścieżką, którą ta osoba chciałaby robić. Teoretycznie może być wyuczony lekarz, który rezygnuje z bycia

lekarzem, żeby robić coś, co mu sprawia radość. Więc wcale bym nie powiedziała, że to jest porażka zawodowa. Nie wiem, może porażką zawodową byłoby raczej coś, że człowiek czuje, że robi nie to co powinien i gdzieś nie odnajduje się w swoim zawodzie, czy nie wykonuje tego zawodu, który by chciał. Może wtedy jest swego rodzaju porażka zawodowa”. [absolwentka kierunku projektowego]

3.5 Czynniki wpływające na określenie sytuacji, jako „typowej”.

Rozmówcy swoją ścieżkę kariery określają typowo przede wszystkim ze względu na to, że podobne zajęcia podejmuje wiele osób po skończeniu danej uczelni i danego kierunku. Obrana ścieżka jest typowa, ponieważ jest uniwersalna dla wielu absolwentów (tzw. dorabianie w czasie studiów oraz zdobywanie doświadczenia po studiach):

Znaczący, typowa była dlatego, że na początku przez studia jakoś dorabiałem robiąc jakieś projekty, tak. W trakcie studiów zdobywałem jakieś doświadczenie, potem jak już skończyłem studia, dużo pracowałem jako freelancer. Ja wiem, że właśnie z tego, co się orientowałem rok temu bardzo dużo moich kolegów i bardzo dużo innych osób, jeżeli chodzi o projektowanie graficzne czy jakieś artystyczne rzeczy, pracuje jako freelancerzy. [absolwent grafiki]

Wpływ na rozwój kariery wywierają inni ludzie, autorytety oraz osoby, z którymi się współpracuje:

Na pewno wpłynęły na to osoby, które spotkałem po drodze i ludzie, z którym współpracowałem po drodze. Bo jednak, tak jak mówię, to są duże doświadczenia, a doświadczenia wpływają na człowieka. Człowiek zdobywa przez to większą wiedzę, wie jak się zachować, wie co pokazać, wie jak się zaprezentować”. [absolwent grafiki].

Na podjęcie określonych wyborów, zwłaszcza na początkowym etapie kariery, wpływa rodzina, która wspiera, zarówno emocjonalnie, jak i finansowo. Później decyzje podejmowane są samodzielnie, pod wpływem doświadczeń pojawia się wizja kariery; osiągnięcie sukcesu zaś zależy

od własnej inicjatywy i podejmowanych działań. Na znaczenie wpływu rodziny na rozpoczęcie i realizowanie kariery, szczególną uwagę w wywiadach zwróciły kobiety:

Pierwsze decyzje po liceum były dokonywane pod wpływem rodziców, bo sama nie byłam świadoma wtedy. Po jakimś czasie nabrałam własnego przekonania jaka droga jest lepsza. Nie było żadnej osoby na uczelni, która wpływała na tworzenie mojej przyszłej pseudokariery. Sama miałam wizję tego co chcę robić i w jaki sposób (...) Wybór politechniki wynikał raczej z porad rodziców: konkretny kierunek, inżynier, będziesz bogata. Zauważyłam w trakcie, że nie będzie to jakoś jednak bardzo przyszłościowe i jednak uznałam, że to... zdecydowałam się na studia artystyczne i jeżeli będę dobra to się uda. [absolwentka uczelni plastycznej]

Swój udział mają także znajomi, którzy są inicjatorami nowych pomysłów, a także organizacje, np. Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości.

Przy zakładaniu firmy skorzystałyśmy z AIP - Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości. Podpisanie z nimi umowy to w sumie fajne rozwiązanie, bo jest sporo korzyści np. szkoleń, można działalność prowadzić legalnie i nie ma aż takich kosztów. O AIP dowiedziałyśmy się od koleżanki. W trakcie studiów koleżanki otworzyły własną firmę i też je kiedyś znalazłyśmy na takiej liście. To też jest jakieś rozwiązanie i jest o tyle łatwiej też, że nie ma ZUSu... Inkubator prowadzi firmę, według naszego pomysłu a de facto nie my ją posiadamy. Możemy wystawiać faktury, prowadzą doradztwo prawne, możemy rezerwować sale na spotkania, można złożyć wnioszek o powtórna dotację. Są ludzie, którzy mogą doradzić jak pozyskać np. więcej klientów. [absolwentka kierunku projektowego]

Także doszkalanie się i udział w dodatkowych kursach wpływa na osiągnięcie sukcesu, np. z projektowania 3D w przypadku grafiki. Ponadto zwrócono uwagę na zajęcia na studiach o charakterze praktycznym, komentarze ze strony profesorów oraz kształtowanie świadomości artystycznej. Istotnym elementem jest także przebywanie w określonym środowisku i inspiracje ze strony innych ludzi i otoczenia:

Na studiach w akademii, zamieszkanie w akademiku i ogólnie otoczenie studentów artystów było dla mnie przełomowym. Sam rozwój, stałam się bardziej otwartą osobą dzięki tym ludziom i ten akademik, był malutki, wszyscy byli prawie jak jedna rodzina i był wspaniały klimat. Wspaniałe osoby i wspomnienie...ci studenci wokół też w znacznym stopniu ukształtowali moją osobę i światopogląd. Na kierunku technicznym byłam jedną z wielu, jakimś niewyróżniającym się człowiekiem, który słabo by sobie poradził w życiu i w szukaniu pracy. Może parę osób konkurowało ze sobą, ale była to jedna wspólnota, wspólna praca... [absolwentka uczelni plastycznej]

Wskazano na elementy spowalniające karierę zawodową, np. stereotypowe postrzeganie danej specjalizacji:

Ukończyłem Wydział Lalkarski i się wszystko od tego zaczyna. Dla niektórych dyrektorów lalkarz nie jest aktorem, to jest coś totalnie głupiego, totalny idiotyzm. Bo przecież na studiach (tak samo jak koledzy na wydziale dramatycznym), mamy wiersze, mamy prozę, sceny klasyczne, sceny współczesne, technikę wokalną, technikę wymowy. Dodatkowo, mamy jeszcze te lalkowe rzeczy (...) Tu od razu może paść pytanie: skończyłem lalki i dlaczego nie chcę pracować w teatrze lalkowym? „Bo przecież tak został pan wykształcony”, tak się często słyszy. Dlaczego? Bo nie jest to tak samo traktowane, szanowane i wynagradzane, ani w sposób artystyczny, ani w sposób materialny. Są potężne dysproporcje i to jest rzecz, która na pewno ludzi hamuje. [absolwent lalkarstwa]

Podsumowując, zasadniczy pozytywny wpływ na rozwój kariery zawodowej wywierają często inne osoby: współpracownicy, profesorowie, organizacje, rodzina oraz znajomi. Jednakże istnieją także elementy spowalniające karierę, jak stereotypowe postrzeganie danego zawodu oraz niedopasowany do potrzeb program studiów.

3.6 Wpływ ukończonej uczelni na sytuację artystyczną i zawodową.

Przy określeniu wpływu uczelni warto rozpocząć od stwierdzenia, że studia przede wszystkim dają możliwości, które trzeba umiejętnie wykorzystać oraz poszerzają horyzonty. Wpływ uczelni przejawia się przede wszystkim w nabytych dzięki nauce umiejętnościach, w kształtowaniu świadomości artystycznej oraz późniejszej pracy zawodowej.

W wywiadach zwrócono uwagę na wpływ innych osób, które spotkało się na studiach, zwłaszcza profesorów, z którymi współpracuje się indywidualnie oraz kolegów, którzy są pośrednikami kontaktów mających wpływ na propozycje zawodowe:

wszyscy, z którymi się studiuje. Dlatego, że te zajęcia i te wszystkie korekty z profesorami, abstrahując już od profesorów, którzy jakąś wiedzę posiadają i cię naprowadzają. To koledzy, którzy też robią projekty i też się uczestniczy w tych korektach. I też się widzi jak oni robią. I można się od nich nauczyć. [absolwent uczelni plastycznej].

Jednakże szczególną uwagę zwrócono na inspiracje ze strony profesorów. Niektórzy podawali konkretne nazwiska oraz katedry:

Mój pierwszy kontakt to właśnie był profesor (...), który jest takim typowym przykładem starszego profesora, który ma ogromną wiedzę i tak traktuje studentów, jak swoje dzieci. I to było bardzo fajne, że chciał pomóc, że pokazał, że coś tam. Więc to na pewno był pierwszy bardzo duży wpływ. No i drugi profesor, który też jest na wzornictwie, czyli profesor (...), który z kolei w jakiś sposób zainspirował, że wow, można pojechać na targi, można pójść do Eindhoven, można nawiązać kontakty. Nie trzeba siedzieć w tym takim małym garnuszku, ale można zobaczyć dalej, co się tam dzieje. Więc... no tych dwóch głównych profesorów, którzy prowadzą katedrę (...) najbardziej zdecydowanie". [absolwentka kierunku projektowego].

Podkreślono także rolę czynników „miękkich” we współpracy:

Wielu rzeczy można się samemu dowiedzieć, ale wykładowcy, którzy tam są... Z jednym profesorem nadawałam na tych samych falach, robiłam u niego dyplom magisterski, a licencjacki u kogoś innego. Pierwszy... był kompletnie oderwany od ziemi, ciężko było do niego dotrzeć. Ale ten drugi profesor na magisterskich totalnie wiedział, rozumiał moje przesłanie

i wszystko i świetnie mi się z nim współpracowało. I żałowałam, że wcześniej się nie zorientowałam, że płyniemy na tej samej fali. Bo wtedy mogłabym może bardziej wykorzystać to. [absolwentka uczelni plastycznej]

Wpływ przejawia się także w propozycjach zawodowych ze strony profesorów:

Jeżeli chodzi o prowadzących...mieliśmy kilku prowadzących, którzy mieli swoje prywatne pracownie i jeden z profesorów proponował np. niektórym osobom realizację u siebie jakichś projektów... Są niektórzy prowadzący, którzy mimo, że ukończyliśmy studia też są otwarci i pomagają, kiedy ma się problem i doradzają. Wiem, że mogę do niego iść i zapytać się, skonsultować i poświęci swój czas. [absolwentka kierunku projektowego]

Czasem paradoksalnie nieudane wybory i porażki wpływają na osiągnięcie sukcesu w przyszłości:

I dopiero w trakcie studiów graficznych odkryłam, co to jest wzornictwo. I nagle po prostu oczy mi się otworzyły. Tak, to jest dokładnie to, co chcę robić. Ale byłam zrażona od Akademii (...), bo niezbyt przyjemne miałam wspomnienia i doświadczenia, i wtedy właśnie stwierdziłam, a może inne miasto. Jak pierwszy raz tam przyjechałam, to niesamowicie mnie pozytywnie zaskoczyli ludzie, są strasznie sympatyczni. Na pewno, gdybym nie zdecydowała się na pójście na Akademię, gdybym się nie zdecydowała na wzornictwo i prawdopodobnie gdybym nie wybrała innego miasta, byłabym w zupełnie innym miejscu, niż jestem w tej chwili. [absolwentka kierunku projektowego]

Szansą dla niektórych studentów ze strony uczelni jest propozycja stanowiska asystenta.

3.7 Wpływ uczelni na sukces zawodowy

Wpływ uczelni na sukces zawodowy przejawia się przede wszystkim w tym, że dają one uprawnienia do pracy w zawodzie oraz kształtują niezbędne umiejętności. Uczelnia także motywuje do podejmowania działań, wskazuje

drogę oraz pomaga rozwinąć skrzydła. Jak podkreślił absolwent uczelni muzycznej, stanowi ona zasadniczy czynnik motywujący do podjęcia działań.

Uczelnie jednak, w opinii niektórych rozmówców, powinny dbać bardziej o rozwój zawodowy, dzięki np. organizowaniu praktyk dla swoich studentów (jednakże nawet wtedy, kiedy organizowane są praktyki, nie zawsze ich oferta dostosowana jest do preferencji studentów lub ich zaliczenie stanowi tylko warunek formalny):

Bardzo rzadko zdarzają się jakieś tam oferty, że np. bo my współpracujemy ze szkołą filmową w Korei. Czy na przykład można sobie pojechać do Korei na jakieś tam praktyki. No, ale ja nie chcę robić praktyk w Korei. Ja wolałabym zrobić praktyki w Warszawie. Albo w Łodzi (...). [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Inną inicjatywą, jaką mogłaby podjąć uczelnia, jest organizowanie spotkań z producentami, osobami doświadczonymi, które mogłyby opowiedzieć studentom, co może ich spotkać w przyszłości w pracy w danym zawodzie.

Zwrócono także uwagę na większy nacisk na zajęcia praktyczne. Przedstawiono propozycję prowadzenia wykładów przez osoby, które pracują w danej branży i mają styczność z określoną dziedziną (zatem większy nacisk na zajęcia praktyczne poświęcone zawodowi).

Bo np. u nas na studiach zupełnie brakuje takiego przedmiotu jak zarządzanie czy rachunkowość, które są bardzo potrzebne w pracy kierownika produkcji. Myślę, że to jest jakieś sześćdziesiąt procent jego pracy, a nas w ogóle tego nie uczą [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Pozytywny wpływ ma dodatkowe wyposażenie oraz korzystanie z nowych urządzeń, a także angażowanie studentów w projekty, udział w zleceniach:

Ten wydział fotografii zmienił się po moich studiach. Wcześniej to zupełnie inaczej wyglądało. W tej chwili został wybudowany pawilon tylko dla fotografii, mają super studio i wyposażone, siedzą w tej ciemni długo. Zajmuje się nim młody chłopak, który idzie z czasem, prowadzi zajęcia techniczne. Teraz wygląda to o wiele lepiej, niż

kiedyś (...) Nie było możliwości nawiązywania jakichś kontaktów czy brania udziału w projektach, jakichś zleceniach, w które angażowali nas wykładowcy. [absolwentka fotografii]

Pozytywne rezultaty mogłoby przynieść usprawnienie/przeprofilowanie działania biura karier, które zamiast umieszczania nieatrakcyjnych ofert pracy mogłoby organizować więcej spotkań z producentami, pracodawcami. Zwrócono także uwagę na wpływ nauczycieli akademickich na kreowanie złudnego obrazu rzeczywistości, w doniesieniu do przyszłej kariery.

Gdy studiowałam wielu profesorów to poczucie wyjątkowości, artystyczności kształtuje...podsycą... a to nie sprzyja pracy zawodowej. To starsze pokolenie to podsycą, ta świeża krew, ci asystenci oni uczą bardziej realistycznie i nie podsycają tego tak bardzo. Jak ktoś w tę artystyczną drogę bardziej się zagłębi i jest podsycany dodatkowo przez profesora to zdecydowanie trudniej jest mu potem wyjść w ten realny świat... [absolwentka uczelni artystycznej]

W zakresie wpływu uczelni na sukces zawodowy podkreślano konieczność włączenia w program studiów większej ilości zajęć o profilu praktycznym oraz zaoferowanie możliwości udziału w praktykach i targach pracy.

3.8 Ocena podjętych decyzji w przeszłości

Wśród mankamentów wskazywano m.in. brak poświęcenia wystarczającej ilości czasu na pracę nad sobą i nad swoimi umiejętnościami oraz brak korzystania z możliwości, jakie daje uczelnia, np. w postaci wyjazdów, uczestnictwa w warsztatach (przykład podany przez absolwenta uczelni muzycznej).

Wątpliwości dotyczyły także ponownego wyboru tego samego kierunku studiów:

Może, tak jak sobie myślę, to może lepiej byłoby studiować zarządzanie, niż tą organizację produkcji, ale wtedy nie poznałabym tych wszystkich ludzi, dzięki którym mogłam się wkręcić do tej branży, prawda. Bo ja ich

wszystkich poznałam na studiach. No, więc o to chodzi. [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Wśród odpowiedzi pojawiały się opinie wskazujące na satysfakcję z obranej ścieżki:

Z perspektywy czasu pewnie bym nie poszła na te pierwsze studia, na architekturę... Ale wtedy mogłabym mieć inne podejście, może byłabym mniej zdecydowana, mniej konkretna? Sam fakt decyzji, że prowadzę dwa kierunki i muszę mieć jakieś priorytety, harmonogram myśleć jakoś konkretnie, panować nad wszystkim i mieć czas dla siebie i wiele to ode mnie wymagało jako osoby... Myślę, że byłabym mniej zorganizowaną osobą przez co wiele rzeczy może poszłoby trudniej... Więc nie dostrzegam niczego, co można byłoby zrobić szybciej, to była droga która wymagała takiego porządku... [absolwentka uczelni plastycznej]

w tamtym czasie intuicja i jakiś rozsadek był taki jak na tamten czas. Teraz możemy sobie gdybać. Ale teraz mam 27 lat wtedy miałem 18 - wtedy jest się zupełnie innym człowiekiem. Nawet poglądy mogą się zmienić w tym czasie i życiowe i polityczne i wszystkie się mogą zmienić, religijne się mogą zmienić. I szczerze powiem, że jestem z intuicyjnych moich decyzji zawsze bardzo zadowolony. One są szalenie trudne i trwają. Gdzieś te wybory intuicyjne mnie jakoś pomagają. Nic bym się raczej nie zmienił, bo na dany czas te decyzje były najlepsze. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

4. Absolwenci uczelni artystycznych deklarujący porażkę w zakresie sukcesu zawodowego

4.1 Definicja sukcesu artystycznego

Jako najważniejszy wyznacznik sukcesu artystycznego absolwenci uczelni artystycznych podawali najczęściej przykład możliwości realizacji swoich pasji, marzeń i aspiracji, robienia tego, co się lubi.

Przykładowo, sukcesem artystycznym według absolwenta uczelni teatralno-filmowej, jest możliwość pracy w zawodzie i nie rozpraszanie się zajęciami, przynoszącymi wyłącznie dochody. Istotnym kryterium jest także niezależność twórcza i intelektualna (instytucjonalna i od wpływów środowiska) oraz możliwość pracy twórczej.

Sukcesem jest także realizowanie określonych rzeczy według własnych kryteriów artystycznych i wewnętrzne poczucie osiągnięcia zamierzonego rezultatu:

Dla mnie sukces artystyczny to byłby moment, w którym coś tworzę, robię dokładnie to co chcę i dokładnie tak jak chcę, będę z tego zadowolony i nie musiał tego nikomu pokazywać. Ponieważ nie mam potrzeby pokazywania tego komukolwiek. [absolwent uczelni plastycznej]

Sukces artystyczny według absolwentki uczelni teatralno-filmowej osiąga się wtedy, kiedy istnieje możliwość czynnego realizowania swoich pomysłów i projektów oraz pokazywanie ich widzom, którzy przyjmują je z aprobatą. Istotnym kryterium jest także możliwość utrzymywania się ze swoich działań, a także rozpoznawalność i pozytywne opinie krytyków. W przypadku aktorstwa ważne jest poczucie spełniania się jako aktor, aktorstwo zaś winno być głównym środkiem utrzymania.

Sukces artystyczny definiowany jest także poprzez tzw. *work-life balance*, równowagę pomiędzy życiem prywatnym i zawodowym oraz możliwość realizowania się artystycznie po studiach, pozostawanie w obiegu:

Ja myślę, że sukcesem artystycznym jest osiągnięcie spokoju ducha, takiej równowagi w życiu po studiach, które okazało się bardzo trudne

(...) Czyli znalezieniem czasu, aby dalej siebie realizować. I dalej tworzyć pomimo, że już ta bańka, jaką nas Akademia otoczyła i stworzyła nam takie bardzo wygodne gniazdko twórcze nagle znika i pojawia się po prostu proza życia (...) Jeśli taka osoba dalej pozostaje w obiegu, jest twórcą, który ma jakiś posłuch, jakkolwiek, w jakimś środowisku artystycznym, to jest to sukces artystyczny. [absolwentka malarstwa]

Sukces artystyczny zdefiniowano także poprzez negację, przedstawienie opozycji pomiędzy sukcesem artystycznym i zawodowym, którego miernikiem może być wynagrodzenie finansowe:

Sukces artystyczny chyba jest wtedy, gdy wykonuje się w przypadku muzyka, wykonuje się muzykę, którą się chce wykonywać czyli pieniądze nie są głównym czynnikiem dyktującym to, co mamy robić. Kiedy ktoś skupia się na swoim rozwoju, bo sztuka w pewnym sensie to jest taka droga, że polega na tym, by czegoś ciągle poszukiwać i nie jest to podyktowane pieniędzmi i oczekiwaniami rynku. A sukces zawodowy to wręcz odwrotnie (...) I niestety tak jak obserwuję, to bardzo wielu ludzi przez długi czas musi robić, musi grać taką muzykę by się trochę publiczności podpasować do jakiejś mody, wymagań rynkowych. [absolwent uczelni muzycznej]

Istnieją dwa zasadnicze stanowiska dotyczące osiągnięcia sukcesu artystycznego, który to może być sprzężony lub wykluczać się z sukcesem zawodowym. Postawienie znaku równości między nimi może wiązać się z jednoczesnym spełnieniem twórczym i finansowym, odmienne głosy wskazują na to, że sukces zawodowy okupiony jest koniecznością podjęcia działalności komercyjnej, która nie jest odzwierciedleniem aspiracji artysty.

4.2 Definicja sukcesu zawodowego według absolwentów szkół artystycznych

Podobnie jak w poprzednim przypadku, istnieją dwa stanowiska dotyczące definiowania sukcesu artystycznego i zawodowego, które mogą wykluczać się lub łączyć się ze sobą. Wedle pierwszego podejścia sukces zawodowy i artystyczny nie są ze sobą tożsame, bowiem rzeczy, które uważane są za wartościowe artystycznie nie gwarantują sukcesu komercyjnego:

Ja myślę, że bardzo często sukces zawodowy i sukces artystyczny są dokładnie w opozycji do siebie i to jest spory problem, że robiąc rzeczy, które powiedzmy uznaję, że mają pewną wartość twórczą w szeroko pojęty sposób, no to one nie gwarantują mi bynajmniej sukcesu zawodowego, a raczej odwrotnie (...) Sukces zawodowy mi się kojarzy z pewną realizacją ekonomiczną, a sukces twórczy z pewną realizacją twórczą. [absolwent uczelni plastycznej]

Sukces zawodowy w opinii absolwentki uczelni teatralno-filmowej umożliwia utrzymanie się, zarabianie znaczących kwot, mimo braku realizowania ambicji artystycznych (artyści powołują się na przykład grania w serialach, które co prawda nie odpowiadają ich aspiracjom, ale pozwalają dzięki wysokiej gaży na realizowanie pasji poza planem).

Niejednokrotnie w odpowiedzi na to, czym jest sukces zawodowy, podkreślano aspekt finansowy, gdzie wysokie zarobki umożliwiają realizację projektów niedochodowych:

...zarabiam 30 tysięcy miesięcznie i mogę robić monodram, mogę robić własne projekty, mogę jeździć z recitalami, nawet za darmo. I mogę robić projekty na swoim osiedlu, za które mi nie muszą płacić (...) I to jest taki sukces zawodowy, który właśnie sprawia, że ma się te pieniądze jednak z wyuczonego zawodu, a jednocześnie można robić takie offowe projekty, które nie dają zwykle pieniędzy. [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Sukces zawodowy nie jest tożsamy z artystycznym, również z tego względu, że działalność komercyjna, tworzenie pod presją reguł rynkowych, nie jest utożsamiane z realizacją prawdziwej (w opinii rozmówców) sztuki:

...mam wielu kolegów, którzy osiągnęli ogromny sukces zawodowy, bo malują obrazy, które ludzie kupują. Te obrazy są różne. One są świetnie zrealizowane pod względem technicznym, technologicznym, dobrze wyglądają, ale nie niosą za sobą niczego, o czym żeśmy rozmawiali jeszcze na studiach, przez całe noce czasem i upajali się tymi swoimi pomysłami. Są tacy, którzy potrafią użyć tego swojego talentu do tego, aby tworzyć obiekty, które ktoś kupi. Ja nie jestem zdolny do czegoś takiego, po prostu nie potrafię. Nie dlatego, że się unoszę tutaj dumą i nie mam zamiaru tworzyć czegoś pod sprzedaż, po prostu nie

potrafię. Inni potrafią robić coś stricte pod sprzedaż, coś, co nie niesie ze sobą żadnego przesłania, ale dobrze się sprzedaje. A największy sukces odnoszą tacy, którzy robią swoją prawdziwą sztukę, która przy okazji dobrze się sprzedaje. [absolwentka uczelni plastycznej]

Przykładem sukcesu zawodowego w opinii absolwentów grafiki jest założenie własnej firmy oraz utrzymanie jej na rynku, podjęcie pracy odpowiadającej własnemu wykształceniu:

Zderzenie z rzeczywistością to coś innego...założenie własnej firmy i utrzymanie jej na rynku to już jest duży problem. Założenie własnej pracowni chodzi o zaprojektowanie i o wykonanie pewnych modeli tudzież działających prototypów. Jeżeli chodzi o jednostkę, o spółkę to może jest nawet łatwiej, ale to jest wyzwanie, gdzie trzeba mieć bardzo głębokie pokłady pewności siebie by w to brnąć. Ja akurat...nie udało mi się...cały czas zbieram siły na zamiary by iść w to. Akurat pracuję teraz w firmie, która jest pewnym pokrewieństwem, która projektuje stoiska targowe i niestety nie jest to zbieżne z moim wykształceniem. [absolwentka grafiki]

Sukces zawodowy utożsamiany jest także z docenieniem pracy przez szefów, współpracowników, możliwością realizowania autorskich pomysłów, które sygnowane są własnym nazwiskiem:

Praca w firmie nastawionej na projektanta daje duże pole do popisu...mam znajomego, który pracuje w firmie meblarskiej to konstruktor. Wszystkie jego pomysły wychodzą pod jego nazwiskiem i nazwą firmy i dla mnie to też jest sukces. Nie jestem szarą myszką jaką jestem obecnie tylko firma chwali się mną, bo moje nazwisko występuje pod produktem i to też jest dla mnie sukces. Być docenionym przez pracodawcę i ludzi, którzy widzą moje istnienie, bo kupują produkty wyprodukowane przez daną firmę. [absolwentka grafiki]

Wśród absolwentów grafiki pojawiały się także opinie, że sukces artystyczny może być tożsamy z zawodowym (przykładowo wtedy, kiedy zaprojektowane rzeczy posiadają zarazem walory użytkowe i estetyczne):

W pewnym momencie bycie docenionym na płaszczyźnie artystycznej, jeżeli chodzi o stworzenie własnego produktu, to będzie dla mnie tożsamy z sukcesem zawodowym. Jeżeli mój produkt będzie potrafił zaistnieć na rynku, będzie kojarzony, znany przez ludzi w środowisku jak i poza środowiskiem, to dla mnie jest to sukces artystyczny w mojej dziedzinie. [absolwent grafiki]

Sukces zawodowy...W mojej branży jest to bardzo przeliczalne, więc wysoka sprzedaż mojej gry będzie również sukcesem artystycznym, że środowisko, grafika którą tworzę będzie się podobać i sprzedawać, ale idę przy tym na kompromisy. [absolwent grafiki]

Podsumowując, sukces zawodowy związany jest przede wszystkim z satysfakcją finansową, możliwością utrzymywania się dzięki pracy w wyuczonym zawodzie. Istnieją sytuacje, kiedy w opinii rozmówców sukces zawodowy wyklucza się z artystycznym za sprawą opozycji sztuki wysokiej i działalności komercyjnej, w drugiej wersji możliwe jest osiągnięcie obu.

4.3 Typowa ścieżka sukcesu w danej branży

W opinii absolwenta uczelni teatralno-filmowej, w kontekście typowej ścieżki zawodowej właściwej dla fotografów, warto zwrócić uwagę na to, że kariera ta nie przebiega linearnie, nie posiada stałej prędkości i stałego kierunku. W przypadku grafików typowa ścieżka kariery rozpoczyna się od ukończenia studiów, pracy w biurze projektowym lub zainicjowania własnej działalności.

W przypadku grafiki istnieją trzy typowe ścieżki po ukończeniu studiów i wykonywania dodatkowych zleceń w ich trakcie. Mogą być nimi zatrudnienie w wydawnictwie, agencji reklamowej lub w studio projektowym. Niektórzy rozmówcy wskazują również na możliwość założenia własnego studio.

Niemal aforystycznie wypowiedziała się na temat ścieżki przebiegu kariery aktorskiej zakończony sukcesem absolwentka uczelni teatralno-filmowej:

Ścieżka sukcesu to jest, moim zdaniem, absolutnie jedna wielka enigma w naszym zawodzie, czyli nie wiadomo skąd, nie wiadomo jak, nie wiadomo

dlaczego.

Aby rozpocząć ścieżkę kariery w zawodzie aktora należy odznaczać się bardzo wysoką aktywnością, polegającą na braniu udziału w castingach, odwiedzinach teatrów, dyrektorów, poszukiwaniu jak największej ilości możliwości, tworzeniu sieci kontaktów.

Według absolwentki malarstwa na uczelni plastycznej istnieją dwie zasadnicze ścieżki rozwoju kariery zawodowej: są to organizowanie wystaw w czasie studiów, pokazywanie swoich prac w jak największej ilości miejsc, co może stworzyć szansę na poważniejsze wystawy i sprzedaż. Także udział w konkursach krajowych i międzynarodowych, których bycie laureatem stwarza szansę na dobry rozwój kariery zawodowej. Drugą ścieżkę sukcesu, jaką obierają studenci, jest pozostanie na uczelni oraz rozpoczęcie studiów doktoranckich.

Podsumowując, typowa ścieżka zawodowa przebiega podobnie niezależnie od kierunku studiów: od ich ukończenia, wykonywania pierwszych zleceń w czasie studiów, podejmowanie dodatkowych aktywności oraz poszukiwanie pierwszej pracy w swoim zawodzie po ukończeniu uczelni artystycznej, co nie zawsze zakończone jest sukcesem.

4.4 Definicja porażki artystycznej oraz zawodowej

Porażka artystyczna definiowana jest jako niespełnienie określonych założeń po zakończeniu studiów, kiedy nie można znaleźć pracy oraz realizować swoich zainteresowań. Pozostawanie w tym stanie i pogodzenie się z nim jest definiowane jako zdecydowana porażka:

...porażka jest to za mocne słowo. Porażka również zawodowa, bo można się spełniać na wielu płaszczyznach i niekoniecznie jedna rzecz, która jest porażką powoduje, że wszystko się sypie i zawsze jest możliwość znalezienia czegoś innego [absolwent grafiki]

Porażką artystyczną jest także praca poniżej aspiracji, niemożność realizacji własnych pomysłów oraz narzucanie metody pracy odgórnie:

Dla mnie osobiście porażką będzie składanie brukowca przez osobę z magisterką z grafiki, która ma wycucie a pracuje w formacie, który jest nieelastyczny (...) Gdyby ktoś mi narzucał format mojej pracy, jeżeli mam zdolność analizy estetycznej, a nie mogę zaingerować w nią, to byłaby dla mnie porażka artystyczna. [absolwent grafiki]

Niektórzy z rozmówców nie byli w stanie zdefiniować porażki artystycznej, ze względu na to, że nie istnieją według ich opinii zajęcia, które byłyby dla artysty ujmą, jeżeli wykonuje je dla swojej przyjemności i przyświeca mu jakiś cel:

Nie wydaje mi się... chodzi o np. tzw. chałtury? Mi się nie wydaje, żeby było coś takiego, przecież nawet jak się spojrzy nawet na wybitnych muzyków, kompozytorów, którzy zajmowali się różnymi rzeczami (...) Absolutnie gdyby jakiś mój dobry przyjaciel chciał coś zagrać z Harrego Potera to i z sympatii dla tej osoby nie uznałbym tego za porażkę. Słyszałem już niejednego muzyka, który dla frajdy czy zabawy potrafi coś takiego zagrać. [absolwent uczelni muzycznej]

Porażka ma miejsce także wtedy, kiedy we własnym przekonaniu nie jest się zdolnym do wykonywania swojego zawodu, posiada się subiektywne poczucie mniejszej wartości oraz braku np. umiejętności, zdolności, czy profesjonalizmu. Brak pewności siebie może przerodzić się w poczucie porażki. Po skończeniu uczelni pojawia się swego rodzaju pustka, zwłaszcza, jeżeli zaistniał problem z rozwijaniem się, z praktyką:

pozostaje kwestia wyboru: co zrobić, żeby zarabiać, a co zrobić, żeby się dalej rozwijać. I tutaj się pojawia po prostu nagle problem i ludzie kończą w korporacji, pracują w sklepach. No mnóstwo, mnóstwo znajomych pracowało w sklepach bądź teatrach jako bileterzy, co dla mnie jest porażką, ale to jest normalna praktycznie droga. Większość osób po skończeniu szkoły zostaje bileterami w teatrze i jeździ po castingach i szuka pracy. I jest to wieloletnia droga. I dla większości z nas te wszystkie inne prace, które odciągają nas od zawodu, gdzie w jakiś sposób się cofamy, na pewno się nie rozwijamy, jest to wieloletnia droga, zanim otworzą się gdzieś drzwi. A jeśli otwierają się drzwi, i to jest nie tylko moje doświadczenie, ale wielu moich znajomych, to są po prostu

znajomości. [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

W opinii aktorki, z którą został przeprowadzony wywiad, sukces zawodowy powinien być tożsamy z artystycznym, ponieważ w zawód ten jest wpisane tworzenie sztuki:

to znaczy tak, bo tego nie można absolutnie rozdzielić. Jeśli my się zajmujemy sztuką i tak naprawdę produktem naszej pracy jest... w tym momencie przedstawienie. już niezależnie, czy ono jest gdzieś satysfakcją twoją uważasz, że się udało albo nie udało (...) Nasz zawód, ogólnie mówiąc bycia artystą, jest wytwarzaniem sztuki i to powinno być tożsame. [absolwentka reżyserii]

Porażką jest także wykonywanie pracy, która nie jest związana z zawodem, wypadnięcie z obiegu. Najbardziej spektakularną porażką jest zmarnowany talent i niewykorzystana szansa, na skutek własnej winy lub zbiegu okoliczności.

Istnieją zgodne opinie dotyczące tego, że największym miernikiem porażki jest niemożność realizowania własnych zainteresowań po studiach oraz wykonywanie pracy w zawodzie, który nie jest zgodny z wykształceniem, co wiąże się także z utratą kontaktu ze środowiskiem artystycznym. Innym zasadniczym kryterium jest także uświadomienie sobie posiadania niewystarczającego talentu i umiejętności do pracy w zawodzie.

4.5 Powody poniesienia porażki artystycznej

Absolwenci uczelni artystycznych porażki rozpatrują bardzo często z perspektywy finansowej, co wiąże się z zarabianiem niewystarczającej sumy pieniędzy na swoje utrzymanie po studiach. Porażkę stanowi także niemożność wykorzystania umiejętności nabytych w czasie studiów w późniejszej pracy zawodowej:

To jest bardziej odczucie zawodu z tego względu, że uczyłem się bardzo długo do wykonywania zawodu, jakim jest projektant i brak jakiegokolwiek możliwości pracy w moim zawodzie zaraz po zakończeniu studiów. Obecnie, wszystkie te rzeczy, które robię nie są w stanie spowodować we mnie myśli samozadowolenia

*i spełnienia. Jestem daleki od tego, by czuć się dobrze w tym co robię i robić to do czego byłem szkolony, bo robię zupełnie inne rzeczy. I to mnie frapuje, że uczyłem się, żeby robić coś zupełnie innego...
[absolwent grafiki]*

Porażkę powoduje także błędna analiza przyszłych potrzeb oraz niefrasobliwe podejście do studiowania:

*Takie bariery to wynikają głównie u studentów, bo dużo ludzi nie ma świadomości tak naprawdę w trakcie kształcenia, co mu będzie potrzebne (...) Ja miałem tryb mieszany, niektóre rzeczy miałem, których nie lubiłem robić i nie sprawiały mi przyjemności, więc wybierałem najmniej wymagające pracownie, co dawało mi poczucie, że robię minimum i żeby zdać i to jest właśnie błąd studenta.
[absolwent grafiki]*

Inną przyczyną porażki w zawodzie aktora bywa swego rodzaju dyskryminacja ze względu na płeć:

Od razu wspomnę, że moim zdaniem, jest w naszej branży bardzo, bardzo wielki szowinizm, czyli kobieta, do tego młoda jest już zupełnie inaczej traktowana niż mężczyzna... Wydaje mi się, że gdybym była mężczyzną, byłoby mi ŁATWIEJ. Jednak, jeżeli chodzi o nasz zawód, jest bardzo dużo mężczyzn, czynnie w zawodzie, w tym dyrektorów teatrów, reżyserów. I inaczej się patrzy, nawet jeśli się przedstawia projekt, inaczej się patrzy. Jestem o tym autentycznie przekonana [absolwentka uczelni teatralno-filmowej]

Przyczyną porażki są także błędy popełniane w czasie studiów, jak zdobycie niewystraszającego doświadczenia zawodowego, potrzebnego do podjęcia pracy w danej branży oraz wynikający z tego brak ofert zatrudnienia. Istnieją przyczyny zewnętrzne, niezależne od studentów, jak niewłaściwe ukierunkowanie przez kadre akademicką, niszowy rynek pracy, niesprzyjające okoliczności, zła passa lub zależne od studentów, wynikające z niewłaściwego podejścia do nauki i pracy zawodowej.

4.6 Wpływ ukończonej uczelni na sytuację artystyczną i zawodową.

Uczelnia oprócz wpływu widocznego w postaci dostarczania uprawnień i nobilitacji dzięki jej renomie posiada szereg innych sposobów oddziaływania. Uczelnia może wpływać na sukces, poprzez pozostawienie szerokiego pola i wolności wyboru:

...Sami wybieramy pracownię, poziom językowy, mamy bardzo duże pole manewru, jeżeli chodzi o uczelnię i myślę, że głównie od studenta zależy czy pójdzie drogą pod górkę, czy na łatwiznę wybierając pracownię, które nie cieszą się dobrą reputacją, czy są to tzw. pracownie klosze byle na 3, byle do przodu. [absolwent grafiki]

Uczelnia oferuje kontakty towarzyskie, możliwość poznania nowych ludzi, wymianę myśli i doświadczeń:

I dlaczego o tym mówię, dlatego, że jedną z najważniejszych rzeczy jakie wyniosłem z uczelni, to były interakcje i wzajemne doświadczenia ludzi ode mnie z roku (...) Ale jakby takie dużo większe rozwarstwienie biograficzne doświadczenia życiowego miało wpływ, że to się tam gdzieś bardziej kotłowało. Była większa wymiana, ludzie robili różne rzeczy, już je robili. Mieli jakieś doświadczenia życiowe i to się, myślę, że to była taka... Ja myślę, że większość osób z mojego roku to wymienilibym jako taką najważniejszą rzecz. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Uczelnia kształtuje warsztat, sposób myślenia o wykonywanej pracy oraz bardziej refleksyjne podejście:

Druga taka ważna rzecz, to myślę, że tak całościowo ten taki w sumie pięcioletni proces, który gdzieś zmienia taką kolejność myślenia o robieniu zdjęć. [absolwent fotografii]

Na sukces absolwentów zdecydowanie pozytywnie może wpływać dobra dydaktyka uczelni, jednak zbyt wysokie wymagania pracodawców po studiach uniemożliwiają wykorzystanie zdobytej wiedzy:

Jeżeli chodzi o samą uczelnię, o wykwalifikowanie mnie i przygotowanie do zawodu, uczelnia spełniła jak najbardziej swoją rolę. Tu nie mam nic do zarzucenia. Jedynie co to właśnie pracodawcy, którzy rekrutują takich

ludzi, posługują się niebotycznymi kryteriami w trakcie naboru i to jest moim zdaniem największy problem, jeżeli chodzi o podjęcie pracy po studiach. [absolwent grafiki]

Negatywne aspekty mogą przejawiać się w braku wykorzystania potencjału uczelni w celu urozmaicenia kierunku (np. wprowadzenie fotografii filmowej do programu studiów), braku aktualizowania wiedzy przez wykładowców oraz w swego rodzaju epigonizmie:

I myślę, że taki system specjalizacji, w którym człowiek zajmuje się bardzo konkretnymi tematami i pracuje z ludźmi, którzy naprawdę na ten temat coś wiedzą, jest fajny. A część wykładowców... myślę, że część wykładowców, jakby nie poszła za duchem czasu, gdzieś została w czasach, a fotografia mocno poszła do przodu. Oczywiście to się też zmieniało, ale np. super wykładowca od reklamy przyszedł do szkoły, no ale ja się nie zajmuję reklamą. Nikt taki nie przyszedł od dokumentu, czy reportażu, więc trochę to jest problem instytucji, bo ona się zmienia wolniej niż rzeczywistość. A rzeczywistość zmienia się, przyspiesza, no tak. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Negatywny wpływ na późniejsze odczucie porażki ma niefrasobliwe podejście, brak poważnego traktowania nauki i pracy zawodowej oraz chęci poszerzenia horyzontów, podejmowania dodatkowych inicjatyw, korzystania z możliwości, jakie daje uczelnia:

Praktyki... to był dobór trochę przymusowy... mając znajomych, studiując nie ma się ochoty siedzieć popołudniami w pracy, zamiast to przyjemniej spotkać się ze znajomymi. Szukało się, żeby zrobić minimum i żeby zdobyć papier. Te praktyki niezbyt kształcą... wtedy pracowałem w firmie architektonicznej i segregowałem papiery i nie miałem możliwości niczego innego. Nawet nie chciałem nic innego, mi to odpowiadało i mogłem przyjemnie spędzać czas gdzieś poza i nie tkwić gdzieś na siłę. [absolwent grafiki]

Uczelnia chyba nie miała większego wpływu na mój rozwój, sukces. Ja zawsze raczej byłem bardziej z boku i nie angażowałem się w jakieś aktywności. [absolwent grafiki]

Pozytywny wpływ przejawia się w możliwości uczestniczenia w konkursach, jednakże porażka wynika z braku korzystania w pełnym wymiarze z nadarzających się okazji, małego wkładu w osiąganie sukcesu, niewystracających starań:

Ale były też konkursy...Uczelnia dała dość duży popis takich możliwości... większość pracowni... co jakiś czas odbywają się konkursy. W ramach ćwiczeń w pracowni można było brać udział w konkursie i to było bardzo kuszące i rozwijające (...) Konkurencja, ludzie z innymi poglądami, innym doświadczeniem wygrywali takie konkursy i to efekt gustów, guścików komisji i nie obwiniam, że nie wygrywałem. Nie było tego tyle, żebym mógł z ręką na sercu powiedzieć, że robiłem co mogłem, wykorzystywałem wszystko; i to było parę konkursów i żeby się spróbować i w pewnym momencie po prostu odpuściłem. [absolwent grafiki]

Zwrócono uwagę na taki negatywny aspekt, jak słaba cyrkulacja i widoczność informacji ważnej dla współpracy z rynkiem pracy:

I tak naprawdę nie wiedziałem, że wiszą ogłoszenia o przyjęciu do pracy - bardziej stażu czy o konkursach. Takie informacje powinny być widoczne, a każdy budynek powinien mieć taką tablicę widoczną, a nie w dziekanacie gdzie chodzi się dwa, trzy razy w roku. To kulało, jeżeli chodzi o informację. [absolwent grafiki]

Zastrzeżenia wzbudziły także treści poszczególnych przedmiotów, które nie są dostosowane do potrzeb rynkowych i nie przygotowują do pracy w zawodzie:

Mieliśmy też takie zajęcia...nie mogę sobie przypomnieć nazwy....podstawy prowadzenia produktu...stricte marketingowe co zrobić z własnym produktem, jak wykorzystywać kruczki reklamowe i były to zajęcia obowiązkowe. Nie doświadczyłem żadnego spotkania, informacji, jak założyć własną firmę, tak jak w liceum czy gimnazjum uczy się wypełniać PITy, i tego czego większość ludzi tak naprawdę potrzebuje idąc na batalię z zakładaniem własnej działalności. Może

przydałyby się zajęcia z kimś, kto się zajmuje prawnymi aspektami zakładania firm? [absolwent grafiki]

Przydałyby się zajęcia z programów komputerowych dotyczących projektowania, było dużo teorii, ćwiczeń było niewiele. Ta wiedza w żaden sposób nie była utrwalona, i na bieżąco mieliśmy 30min nauki jakichś czynności, następnie powtarzamy ją razem, kolejno samodzielnie wykonujemy tę czynność, a na końcu przynosiliśmy efekt tego na koniec roku. Tego mam niedosyt, że można było poświęcić więcej czasu i lepsze obycie w narzędziu, z którego korzystam w pracy. [absolwent grafiki]

Równocześnie porażka wiąże się także z niedocenieniem wartości niektórych przedmiotów na studiach, luki w wiedzy na określone tematy:

Trudno winić uczelnię za cokolwiek, ale z uczelniami artystycznymi jest tak, że wyniesiesz tyle, ile weźmiesz. A jak się nie bierze, albo się stoi okoniem to...to wymaga bardzo wiele pracowitości, z której się nie jest rozliczanym. Można zaliczyć przedmiot małym wysiłkiem, a osoby np. są rzetelne i nie rozumieją tego, co robią, dostają piątki i kończą studia i ostatecznie nie są plastykami i nie rozumieją, co tak naprawdę robiły przez pięć lat. I są takie osoby jak ja, które skupiają się tylko na ważnych dla siebie rzeczach. Ja mogę być bardzo krytyczny dla rzeczy, których nie doceniłem na studiach. Nigdy nie lubiłem zajęć z typografii, która dziś jest ważnym narzędziem w mojej pracy. Nie lubiłem projektowania, liternictwa i uważałem, że robiłem rzeczy, których nie lubiłem. Fakt a teraz przydałoby się wiedzieć więcej na ten temat. [absolwent grafiki]

W przypadku uczelni muzycznej negatywnie oceniany jest nadmierny nacisk na solistykę, brak dostrzeżenia potrzeby i wartości płynących z tworzenia zespołów:

Grałem w duecie, później w kwartecie... wygrywaliśmy konkursy. Profesorowi nie jest specjalnie potrzebny duet czy kwartet, a świetny solista, który ma osiągnięcia, wygrywa konkursy itd. Zawsze odczuwałem takie wrażenie, że nikt nas nie namówił, kiedy byliśmy młodzi i niedoświadczeni na tym rynku muzycznym, nikt nas nie pokierował, nie powiedział „zostawcie to granie solo, pójdźcie w to”

i nigdy tego nie usłyszeliśmy. Dotyczy to zarówno szkoły średniej muzycznej oraz uczelni. [absolwent uczelni muzycznej]

W przypadku absolwentów aktorstwa zwrócono uwagę na brak mostu pomiędzy szkołą a teatrem. Zasadniczy zarzut dotyczył tego, że szkoła teatralna kierunkuje studentów na pracę w teatrze, lecz nie wyjaśnia, w jaki sposób można tego dokonać. W opinii rozmówców brakuje potencjalnie potrzebnych przedmiotów, jak zajęcia z autoreklamy, czy nauki promocji siebie (przygotowania do rozmów z pracodawcami i prezentowania portfolio):

Nigdy nie miałam zaufania do kamer, technologii i tych rzeczy i się tym nie zajmowałam. Potem się nagle okazuje, że po pięciu latach robienia tylu rzeczy nie mam materiałów do pokazania. I myślę, że zdecydowanie obowiązkiem powinno być tworzenie portfolio [absolwentka reżyserii]

Pozytywny wpływ uczelni na studentów ujawnia się w dostarczaniu uprawnień do wykonywania zawodu, dobrej dydaktyce, stworzeniu możliwości wymiany myśli i doświadczeń oraz oferty konkursowej. Negatywny zaś wynika z przywiązania do tradycyjnych metod nauczania, niechęci do wprowadzania nowości, stereotypowego traktowania ze strony środowiska oraz braku nawiązywania współpracy międzyinstytucjonalnej i stwarzania możliwości do rozpoczęcia dalszej kariery.

4.7 Ocena podjętych decyzji w przeszłości

Potencjalne zmiany dotyczyłyby wyboru innego kierunku studiów:
Może bym zamiast na fotografię poszedłbym na studia operatorskie. Może tak. Znaczy, wiadomo, że taka decyzja ma wpływ na wiele innych, inne osoby bym znał, a przecież nie chciałbym zrezygnować ze znajomości z ludźmi, których cenię i lubię. A znam ich przez fotografię. Mówię tylko tak z perspektywy zawodowej, że tak. Może bym poszedł na bardziej filmowy kierunek. [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Brak zaangażowania, większej motywacji, to inny autorefleksyjnie wyrażony mankament:

Myślę, że po prostu efektywnie bym więcej pracy wkładał, żeby zrozumieć lepiej mechanizmy funkcjonowania w tym systemie, że po prostu byłbym bardziej pracowity (...) Myślę też, że bym się szybciej zdecydował na różne wyjazdy, o! [absolwent uczelni teatralno-filmowej]

Potencjalne zmiany dotyczyłyby bardziej pilnego uczestniczenia w zajęciach, podejmowania wysiłków na rzecz własnego rozwoju i osiągnięcia pewnej świadomości na poziomie wykonywania zawodu:

Na pewno bym się wziął w garść, bo bardzo dużo rzeczy opuściłem na własne życzenie mówiąc o tych zajęciach, ale wiem, że byłbym o wiele lepszy... Ale czy zrobiłbym coś inaczej? To nie o tyle decyzje podejmowane na uczelni, a podejmowane przy robieniu projektów. Dojście do pewnej samoświadomości...zaczynamy myśleć o pierwszych projektach, co można było zrobić inaczej. Że zrobiłbym coś zupełnie innego niż na pierwszym roku, ale musiałem przejść tę drogę, dojrzeć i zacząć projektować na innym poziomie [absolwent grafiki]

Zmiany dotyczyłyby także zwiększenia aktywności na rzecz udziału w konkursach, większej pewności siebie, odwagi pokazania własnej twórczości:

Bardziej brałbym udział na pewno w konkursach, bo przez to, że przez strach związany z brakiem pewności siebie, jeżeli chodzi o swoją działalność na płaszczyźnie projektowania, nie brałem udział we wszystkich konkursach proponowanych przez pracowanie. Woląłem siedzieć cicho jak mysz i robić to co mam i tego oprócz mnie, asystenta i profesora nikt nie zobaczy... [absolwent grafiki]

Absolwenci żałują, że nie posiadają wystarczającej wiedzy i umiejętności w zakresie konkretnych umiejętności, np.: obsługi programów graficznych, promocji samego siebie, poświęcenia większej ilości czasu dokumentowaniu swoich dokonań:

Myślę też, że bardziej bym się przyłożył, nie traktował po macoszemu, kwestii obsługi photoshopa, ilustratora, całego pakietu Adobe, który

bardzo się przydaje potem, żeby móc sobie samemu zaprojektować portfolio. [absolwent malarstwa]

Sferą, którą absolwenci mogliby potencjalnie zmienić, byłoby zadbanie o poszukiwanie inspiracji i porad u kolegów z innych kierunków studiów oraz odejście od starych nawyków:

I potem okazuje się, że trzeba by było pochodzić do kolegów z grafiki i coś tam zaczerpnąć z takich rzeczy, które się potem przydają. Bo przyznaję, że parę ofert odrzuciłem, bo zobaczyłem, że to nie są moje kompetencje. Za wysokie progi, jeśli chodzi o takie rzeczy związane z tym, że wymagali szybkiego i sprawnego zaprojektowania czegoś. A ja wciąż jestem jednak wychowankiem osób, które wolą coś zrobić na papierze, zeskanować zrobić coś manualnie. Potem może zeskanować i trochę może obrobić. A tutaj teraz wystarczy po tablicie jakimś rysikiem pojeździć, co nie uważam tego do końca za dobre, ale czasami, żeby zrobić jakieś szybkie zlecenie, fuchę, to jest umiejętność, która bardzo się przydaje. Ja jestem warsztatowcem po prostu, i mam trochę takie staromodne do tego podejście. [absolwent malarstwa]

Potencjalne zmiany, jakie mogłyby dotyczyć ponownych decyzji i podejmowanych działań, dotyczyłyby zwiększenia własnej aktywności, angażowania się w życie uczelni, rozwój umiejętności oraz poszukiwania inspiracji u innych studentów. Absolwenci wahali się co do zmiany kierunku studiów, ponieważ na ogół są zadowoleni z rezultatów obranej ścieżki.

4.8 Przyczyny zmian w postrzeganiu swojej sytuacji

Niektórzy z rozmówców wskazywali na zmiany w pojmowaniu swojej sytuacji artystycznej i zawodowej, gdzie początkowy pesymizm zamienia się w umiarkowany sukces.

Jedną z przyczyn poprawienia się sytuacji było otrzymanie grantu na realizację swoich działań, zatem sukces finansowy, gwarantujący także bezpieczeństwo socjalne.

Niektórzy absolwenci nie definiują swoich działań ani w kategorii sukcesu (praca bardziej hobbystyczna), ani porażki (ponieważ udaje się wygospodarować czas na swoje działania).

Jeden z absolwentów określił swoją sytuację, jako będącą „w drodze do sukcesu” ze względu na pojawienie się nowych perspektyw, poprawienie sytuacji po zakończeniu studiów:

To jest trudne pytanie, bo to się bardzo zmienia w przypadku polskiej rzeczywistości, jeżeli chodzi o rynek muzyczny. Bo to jest taka huśtawka; zaraz po skończeniu akademii nie wyglądało to najlepiej. Jak się jest studentem to cała akademia czerpie korzyści z dobrego studenta, pokazuje się go i chwali nim... Kończą się studia i wszystko się urywa, a nawet kłody pod nogi się rzuca. Zaraz po studiach było gorzej, było kiepsko, a teraz już powoli pojawiają się jakieś perspektywy. Chyba skłaniałbym się do odpowiedzi w drodze do sukcesu. [absolwent uczelni muzycznej]

Na rozwój kariery wpływa także wyjazd do innego kraju, bardziej sprzyjającego karierze muzycznej, czy założenie własnej działalności.

Wnioski

Oceniając sposoby definiowania sukcesu artystycznego i zawodowego przez absolwentów uczelni artystycznych, warto zwrócić uwagę na pewne cechy wspólne, charakterystyczne dla wszystkich wspomnianych kierunków i typów studiów.

Zasadniczym wyznacznikiem sukcesu artystycznego jest przede wszystkim wykonywanie pracy w swoim zawodzie, robienie tego, co się lubi oraz osiąganie profitów o charakterze finansowym. Innymi kryteriami definiującymi sukces były spełnienie artystyczne, pozytywny odbiór ze strony publiczności, wolność intelektualna i twórcza, zaistnienie w świadomości środowiska artystycznego, czy założenie i utrzymanie własnej działalności. Sukces zawodowy natomiast, rozumiany jest na ogół poprzez funkcjonowanie na rynku sztuki i pracy, odnosi się on do sytuacji finansowej.

Wśród czynników warunkujących sukces można wyróżnić kilka uniwersalnych dla absolwentów wszystkich kierunków artystycznych. Osiągnięcie sukcesu determinują cechy osobowościowe, takie jak wytrwałość w dążeniu do celu, ukierunkowanie na osiągnięcie sukcesu oraz zdolność do podjęcia wyczerpującej pracy. Sukces uzależniony jest także niejednokrotnie od czynników niezależnych od absolwentów, takich jak szczęście, przypadek, oraz wsparcie pochodzące od innych osób (rodzina, znajomi, środowisko artystyczne).

Sukces artystyczny związany jest z możliwością realizowania swoich ambicji po studiach w pracy we własnym zawodzie, wolnością twórczą i intelektualną, aprobatą odbiorców oraz możliwością spełnienia twórczego i finansowego.

Istnieją podzielone stanowiska co do relacji sukcesu artystycznego i komercyjnego: mogą się wykluczać lub być ze sobą sprzężone. Istotnym kryterium jest możliwość utrzymywania się dzięki pracy w zawodzie oraz pozytywne opinie o rezultatach pracy.

Oprócz cech osobowościowych i czynników zewnętrznych, niebagatelny wpływ na rozwój zawodowy wywarła uczelnia. Pozytywny wpływ szkół artystycznych przejawia się przede wszystkim w formalnych uprawnieniach do wykonywania zawodu, nauce poszczególnych umiejętności, doskonalenia warsztatu, kształtowaniu świadomości artystycznej, możliwości nawiązywania kontaktów z osobami działającymi w tej samej branży lub pokrewnych i wymiany doświadczeń, a także udziału w konkursach i wyjazdach zagranicznych (program Erasmus).

W opinii absolwentów kierunków artystycznych wyznacznikiem porażki artystycznej jest przede wszystkim wykonywanie pracy w zawodzie, który nie jest zgodny z wykształceniem, co jest równoznaczne ze zmarnowaniem wieloletnich wysiłków podejmowanych dla osiągnięcia poszczególnych celów zawodowych i artystycznych. Porażką może być także błędna interpretacja lub brak refleksji nad potrzebami w zakresie rynku pracy, a także niezrozumienie twórczości artysty, czy też nieudane występy.

Porażka zawodowa odnosi się przede wszystkim do wykonywania pracy w innym zawodzie, niezgodnego z wykształceniem, niesatysfakcjonującej pracy oraz braku wystarczających środków finansowych, potrzebnych do utrzymania się i rozwoju działalności.

Istnieją zgodne opinie dotyczące tego, że największym wskaźnikiem porażki jest niemożność realizowania własnych zainteresowań po studiach oraz wykonywanie pracy w zawodzie, który nie jest zgodny z wykształceniem. Kryterium porażki jest również utrata kontaktu ze środowiskiem artystycznym oraz świadomość posiadania niewystarczającego talentu i umiejętności. Istnieją przyczyny zewnętrzne, niezależne od studentów, jak niewłaściwe ukierunkowanie przez kadre akademicką, niszowy rynek pracy, niesprzyjające okoliczności, zła passa lub zależne od studentów, wynikające z niewłaściwego podejścia do nauki i pracy zawodowej.

Pozytywny wpływ uczelni na studentów objawia się w dostarczaniu uprawnień do wykonywania zawodu, ukształtowaniu umiejętności i świadomości artystycznej, stworzeniu możliwości nawiązywania kontaktów oraz udziału w konkursach i zaprezentowania się.

Negatywny zaś wynika z epigonizmu w zakresie programu nauczania, braku nawiązywania współpracy międzyinstytucjonalnej i niestwarzania możliwości do rozpoczęcia dalszej kariery, a także braku porozumienia i dialogu.

Typowa ścieżka zawodowa przebiega podobnie, niezależnie od kierunku studiów: od zdobywania pierwszych doświadczeń w czasie edukacji akademickiej przez ich ukończenie, po poszukiwanie pierwszej pracy.

Niejednokrotnie przyczyna porażki tkwi w niewłaściwym podejściu studenta dotyczącym przygotowania się do późniejszej pracy w zawodzie oraz niefrasobliwym traktowaniu zajęć uczelnianych i możliwości, jakie oferuje uczelnia.

Uczelnia, chcąc poprawić los absolwentów mogłaby podjąć działania w celu urozmaicenia programów studiów o przedmioty o profilu praktycznym, unowocześnienie swojej oferty, bardziej przystającej do szybko zmieniającej się rzeczywistości.

Zmienić powinno się także, w opinii absolwentów, kreowanie wizji kariery zawodowej przez kadre akademicką oraz bardziej realne spojrzenie na losy osób kończących uczelnie artystyczne, co wiąże się z rolą uświadamiającą ograniczenia i wyzwania płynące z rynku.

Wskazywano na możliwość większego wykorzystania potencjału najlepszych studentów, nawiązywanie współpracy międzyinstytucjonalnej w celu stworzenia możliwości rozwoju studentów i odnalezienia przez nich zatrudnienia po studiach.

Zasadniczą kwestią jest stworzenie dodatkowych możliwości w zakresie praktyk studenckich, które winny wniesć realną korzyść w rozwój zawodowy, a nie spełniać tylko kryteria formalne.

Bibliografia

- Babbie E., 2005, *Badania społeczne w praktyce*, PWN.
- Bogacz-Wojtanowska, 2006, Podejście jakościowe w badaniach organizacji obywatelskich, *Kwartalnik Współczesne Zarządzanie*, nr 4, s. 110-121.
- Golafshani N., 2003, Understanding Reliability and Validity in Qualitative Research, *The Qualitative Report*, Vol. 8 No. 4, s. 597-607.
- Hammersley M., Atkinson P., 2000, *Metody badań terenowych*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Kostera M., 2003, *Antropologia organizacji. Metodologia badań terenowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Załączniki

PYTANIA DO WYWIADU

WERSJA I.

Absolwenci, którzy w badaniach ilościowych deklarowali, że osiągnęli sukces artystyczny i zawodowy.

Zestawy pytań (dokładnie dopytać, pogłębić)

- I. Czym dla Pana/Pani jest sukces artystyczny? Czym sukces zawodowy? Czy jest tożsamy z artystycznym? Jak je można rozumieć?
- II. Jaka jest według Pana/i opinii typowa ścieżka sukcesu w Pana/Pani branży? Co ją charakteryzuje? Jak można ją rozpocząć? Od czego zależy?
- III. Jak przebiegała Pana/Pani droga do sukcesu? Co Pan/i zrobił/a, żeby osiągnąć sukces? Jakie są/były jego etapy? Co przed Panem/Panią? Jaka przyszłość?
- IV. Co zasadniczo wpłynęło na osiągnięcie przez Pana/ią sukcesu? Czy ktoś wspierał Pana/ią w jego osiągnięciu? W jaki sposób? Jeśli nikt Pana/i nie wspierał, to dlaczego?
- V. Jaka rolę odegrała uczelnia w osiągnięciu przez Pana/ią sukcesu? Kto na uczelni miał na niego wpływ? Dlaczego? Jeśli nie wpłynęła, to proszę powiedzieć dlaczego?
- VI. Czym dla Pana/i jest porażka artystyczna? A czym zawodowa? Jak je Pan/i rozumie?

WERSJA II

Absolwenci, którzy w badaniach ilościowych deklarowali, że ponieśli artystyczną i zawodową porażkę

Zestawy pytań (dokładnie dopytać, pogłębić)

- I. Czym dla Pana/Pani jest sukces artystyczny? Czym sukces zawodowy? Czy jest tożsamy z artystycznym? Jak go można rozumieć?
- II. Jaka jest typowa ścieżka sukcesu w Pana/Pani branży? Co ją charakteryzuje? Jak można ją rozpocząć? Od czego zależy?
- III. Czym dla Pana/i jest porażka artystyczna? A czym zawodowa? Jak je Pan/i rozumie?
- IV. W ankiecie zaznaczył Pan, że w stosunku do marzeń i ambicji poniósł Pan porażkę. Co sprawia, że tak Pan uważa?/ Co jest powodem, że tak Pan uważa? W jakiej sferze? Artystycznej? Zawodowej? Co jest tego dowodem? Co może się w tej kwestii zmienić?
- V. Co wpłynęło na to, że nie odniósł Pan/i sukcesu i ma poczucie porażki? Sytuacja? Pana/i postępowanie? Instytucje? Rodzina i życie?
- VI. Czy uczelnia, którą Pan/i ukończyła ma wpływ na pana porażkę czy brak poczucia satysfakcji? Czy ktoś na uczelni ma na nią wpływ? Dlaczego? W jakim stopniu? A czy uczelnia mogła wpłynąć na sukces zawodowy? Jakim sposobem? Dlaczego to się nie udało?
- VII. Gdyby mógł Pan/mogła Pani cofnąć się w czasie, to co by Pan/i zmienił/a, zrobił/a inaczej?

WERSJA III

Absolwenci, którzy w badaniach ilościowych deklarowali bycie w drodze do sukcesu, pewną stabilność, typowość kariery.

Zestawy pytań (dokładnie dopytać, pogłębić)

- I. Czym dla Pana/Pani jest sukces artystyczny? Czym sukces zawodowy? Czy jest tożsamy z artystycznym? Jak go można rozumieć?

- II. Jaka jest typowa ścieżka sukcesu w Pana/Pani branży? Co ją charakteryzuje? Jak można ją rozpocząć? Od czego zależy?
- III. Czym dla Pana/i jest porażka artystyczna? A czym zawodowa? Jak je Pan/i rozumie?
- IV. Dlaczego uważa Pan/i, że Pana/i sytuacja zawodowa czy artystyczna jest typowa? Co jest tego dowodem? Co może się w tej kwestii zmienić?
- V. Co wpłynęło na to, że nie odniósł Pan/i sukcesu i pana sytuacja jest typowa lub jest Pan/i w drodze do jego osiągnięcia? Sytuacja? Pana/i postępowanie? Instytucje? Rodzina i życie?
- VI. Czy uczelnia, którą Pan/i ukończyła miała wpływ na Pana sytuację artystyczną i zawodową? Kto na uczelni miał na nią wpływ? Dlaczego? Czy uczelnie artystyczne mogą wpływać Pan/i zdaniem na sukces zawodowy? W jaki sposób? Jeśli nie wpływają, to proszę powiedzieć dlaczego?
- VIII. Gdyby mógł Pan/mogła Pani cofnąć się w czasie, to co by Pan/i zmienił/a, zrobił/a inaczej?

Informacja o autorach

Koordynator projektu:

Barbara Siorek – absolwentka kierunku zarządzanie i marketing na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ (lic) oraz studiów podyplomowych doradztwa zawodowego Wyższej Szkoły Europejskiej im. Ks. Józefa Tischnera; kierownik Akademickiego Biura Karier Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie; przedstawicielka biur karier uczelni artystycznych w Komisji ds. Biur Karier przy KRASP. Uzyskała Dyplom Szkoły Liderów Społeczeństwa Obywatelskiego Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Członek Rady Fundacji Ukryte Skrzydła w Krakowie. Specjalista ds. wdrażania projektów, pozyskiwania funduszy i zarządzania organizacjami pozarządowymi. Certyfikowany Trener Zarządzania. Działania zawodowe koncentruje wokół realizowania współpracy instytucjonalnej i międzysektorowej w praktyce, głównie poprzez projekty edukacyjne. Wraz z Ewą Bogacz-Wojtanowską pomysłodawczyni projektu i autorka koncepcji badań.

Autorzy:

Ewa Bogacz-Wojtanowska – (kierownik naukowy projektu) doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu, dyrektor Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadzi badania organizacji pozarządowych i przedsiębiorstw społecznych, jak również różnorodnych form i struktur kształtujących się społeczeństwie obywatelskim. Zajmuje się także projektami wdrożeniowymi i poprawiającymi jakość zarządzania, dla instytucji krajowych i międzynarodowych. Członek Komisji Zarządzania Kulturą i Mediami Polskiej Akademii Umiejętności. Wraz z Barbarą Siorek pomysłodawczyni projektu, autorka koncepcji badań i narzędzi badawczych.

Roman Batko – doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o zarządzanie, dyrektor Instytutu Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego. Członek Komisji Zarządzania Kulturą i Mediami Polskiej Akademii Umiejętności, Rady Programowej Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, European Institute for Advanced Studies in Management, The European Media Management Association. Prowadzi badania w

humanistycznym nurcie w zarządzaniu, interesują go filozoficzne, etyczne i estetyczne aspekty organizacji, a także zagadnienia związane z tzw. organizacją przyszłości, nowymi mediami i cyborgizacją w kontekście zarządzania.